

GŁOS POLSKI

OFICJALNY ORGAN KOLONJI POLSKIEJ W ARGENTynie
 Wydawany przez Związek Towarzystw i Organ „DOM POLSKI” w Argentynie
 Adres: calle Malabia 2356 — Buenos Aires

CENA EGZEMPLARZA 10 Cts.
 Warunki prenumeraty (z przesyłką do domu):
 Prenumerata roczna „GŁOSU POLSKIEGO” wynosi \$ 5.—; półroczna \$ 2.50; kwartalna \$ 1.50 J Zagranicą rocznie 3 dol. — Dla członków Towarzystw (opt. w Łwarz. 30 cts. miesięczn. Ceny ogłoszeń według umowy.

SEMANARIO OFICIAL DE LA COLECTIVIDAD POLACA EN LA REP. ARGENTINA
 Editado por la Asociación “DOM POLSKI” en la Rep. Argentina
 calle Malabia 2356 — Buenos Aires

Rok VII Buenos Aires, Niedziela, dnia 28 Wrzesnia 1930 r. Nr. 35

JAKIE STANOWISKO WINNA ZAJĄĆ KOLONJA PO REWOLUCJI

Rewolucja argentyńska i kompletna zmiana władz rządzących tej naszej przybranej ojczyzny, siła faktów, nasuwają w łonie zorganizowanej Kolonii Polskiej problem rewizji dotychczasowego stosunku wychodźstwa do miejscowych władz i stawiają pytanie:

Czy stanowisko, jakie dotychczas Kolonia w życiu wewnętrznym Arcezy nie powinno ono ulec również radykalnej rewolucyjnej zmianie?

Krótko powiedziawszy, powszechnie wiadomym nam jest, że dotychczas my, wychodźcy polscy, zajmowaliśmy się wszystkim, lecz najmniejszą uwagę poświęcając na sprawy, z których czerpiemy nasz byt i które dla nas wiodą z nas do śmierci pozostawiając drugą ojczyznę.

Dotychczas absolutna bierność nasza w życiu politycznym Argentyny stanowczo winna się skończyć.

Czas najwyższy, abyśmy zrozumieli, że każda zmiana wskazówki na barometrze polityczno-gospodarczym tego kraju, to zmiana warunków naszego bytowania na obczyźnie i dlatego starać się winniśmy, w miarę możliwości, trzymać rękę na pulsie tego organizmu i dostosowywać się do jego tętna.

Najlepszym właśnie momentem dla odpowiedniego wyrobienia stanowiska dla tej wielkiej już dziesiątej polskiej rodziny wychodźczej i ułatwienia egzystencji tym, którzy w przyszłości do Argentyny przyjadą, jest właśnie moment obecny.

Nowi ludzie, stojący u steru władz, nieczuli i pragnący dla podniesienia swego autorytetu jaknajwięcej demonstrować swą demokratyczną humanitarność, najprędzej chętni będą wysłuchać postulatów wychodźstwa polskiego zaakceptować.

Chodzilibyśmy tylko o to, abyśmy sami zewnętrznie potrafili naszą powagę w jaknajlepszym świetle postawić i wysunęli postulaty logiczne i dla naszego wychodźstwa korzystne.

A takimi w pierwszym rzędzie są: Przydzielenie wychodźcom polskim odpowiedniego szmatu ziemi na kolonizację oraz ubezpieczenie osiedla robotnika polskiego w Argentynie.

Dotychczas, dzięki rosządnemu stanowisku zorganizowanego wychodźstwa i jego prasy (a zwłaszcza Trybuny), należąc do Związku Tow. „Dom Polski” autorytet nasz wobec polskiego rządu jest dość dobrze postawiony.

Dalsze podniesienie lub obniżenie jego szczebla jest od nas samych.

Na to, aby zabezpieczyć jego szkielet i to jaknajprędzej przedewszystkiem na naszym własnym podwórku, uważajmy u nas — lokatorów misyjnych świąt.

Każdy obserwator, nawet z obozu przeciwnego, zupełnie objektivnie powiada: „Związek Tow. „Dom Polski” wro w całej pełni i z tam-

tych kompromitacji obawiać się nie mamy potrzeby. Hasło jednolitego frontu wychodźstwa polskiego, wysunięte na Zjeździe 25-go 1929 roku i potwierdzone na Zjeździe 1-go czerwca 1930 roku zaczyna coraz to sztywniej przybrać właściwe kontury. Uchwały towarzystw co do wspólnych statutów i księżkowskiej korespondencji z towarzystw, dotychczas do Związku nienależących jak z Rosario, Santa Fé, Bahia Blan-

tu wychodźstwa byłoby ostatecznym zlikwidowaniem tej instytucji i przyłączenie się do „Domu Polskiego”.

Postępkiem tym obywatelskim rodacy z przeciwnego obozu najchętniej by zadokumentowali wobec całej Polonii swoje zrozumienie społeczne i przychylnieby się do ostatecznego zrealizowania wspólnego frontu.

A wrota dla nich w „Domu Polskim” są otwarte narozcieś...

Jak bardzo sprzyjającym jest o kres obecny do zdołania u miejsc.

przedewszystkiem zajęć się problemem kolonizacyjnym.

„I to w Argentynie ewentualnie w Brazylii, a nie w jakimś Peru, gdzie po ostatniej rewolucji i wzięciu Generalnego Dyrektora Emigracji i wyższego urzędnika kolonizacyjnego, wydmuchana i sztucznie podtrzymywana kolonizacja terenów Warchołowskiego jest pod wielkim znakiem zapytania.

Diatego jest rzeczą niezbędną jaknajwyższy powrót do Argentyny p. radcy Pankiewicza (znajdującego się, jak wiemy, w Brazylii) i odpowiednio, wspólne z Kooperatywą, pokierowanie przezeń tej sprawy.

Co zaś do tych wszystkich niedostatków, z ironią patrzących na robotę „Domu Polskiego” i Kooperatywy „Energia”, to musimy z całym naciskiem zaznaczyć, że wolno im nie pomagać, wolno im nie nie robić, ale niech się nie wawia skądś rozpaczy i wściekłości w wodzie swym unajdamien, gdyż nie zważając na to, koby nim był, z całą bezwzględnością publicznie pletnować będziemy podobnych szkodników, a świadom brać wychodźcza dopomóż nam do wyrównania ich poza nawias naszego podwórka.

PRZYJĘCIE KORPUSU DYPLMATYCZNEGO, NA SPECJALNEJ AUDJENCJI PRZEZ PRZYSDYDZONY RZĄD PROWIZORYCZNEGO GEN. URIBURU.



Poselstwo Polskie reprezentował p. Minister Dr. Mazurkiewicz, sekretarz Poselstwa p. J. Stempowski i attache p. Sieminski.

ca, podanie o przyznanie do „Domu Polskiego” — Związku Narodowego (dawnej Wzajemnej Pomocy) w Buenos Aires, założenie pod protektorem „Domu Polskiego” pierwszego Kooperatywy wychodźstwa, rozwój organu wychodźstwa tyt „Głos Polski” czerwony — wszystko to wskazuje, że Związek Tow. „Dom Polski” jest na dobrej drodze i niedalek jest d z i e n, że pod zastandem jego grupuje się całe zorganizowane wychodźstwo polskie i wspólnie weźmie się za rękę dla dła wyłączenia naszej braci emigracyjnej lepszego na obrząznie ja trza. Jest najodpowiedniejszym ja trza. Jest najodpowiedniejszym ja trza. Jest najodpowiedniejszym ja trza.

A kwestia kolonizacyjna, to przecież dla naszego wychodźstwa kwestia najważniejsza. I jeżeli chcemy aby brać nasza masowo przyjeżdżała z kraju, jeżeli chcemy otworzyć powódnie emigrację, to winni-

wych władz dla wychodźstwa polskiego odpowiednich warunków, niechaj postąpi fakt, iż obecny rząd rewolucyjny na dziesiąty dzień swego urzędowania zatwierdził statuty pierwszej kooperatywy polskiego wychodźstwa w Argentynie (Kooperatywy Przemysłowo-Handlowej i Rolnej „Energia”) nadając jej tym samym jedynostkę prawną (czyli w kilku dachach zrobił to, na co za rządów Trigueroza musielibyśmy czekać przynajmniej z pół roku).

Również, o ile nam jest wiadomo, na dobrej drodze stoi kwestja przyznania tejże kooperatywie odpowiednich terenów pod kolonizację (dla jakiegoś celów kooperatywa ta w pierwszym rzędzie założoną została).

Wszystko to, o ile nam jest wiadomo, na dobrej drodze stoi kwestja przyznania tejże kooperatywie odpowiednich terenów pod kolonizację (dla jakiegoś celów kooperatywa ta w pierwszym rzędzie założoną została).

Z OSTATNIEJ CHWILI

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI POWOŁUJE POSŁÓW DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ
 Warszawa, 24. — W walce przedwyborczej ze swoimi przeciwnikami politycznymi Marszałek Piłsudski znalazł nowy sposób dla ich unieszkodliwienia:
 Znaczna ilość posłów z opozycji powołał nagle do czynnej służby wojskowej na okres 6-miesięczny. Prócz tego 20 posłów znajduje się a rezerwowanych w twierdzy w Brześciu n/B.

ARESZT SPRAWY ZAMACHU NA PRZEDSTAWICIELSTWO SOWIECKIE W WARSZAWIE.
 Warszawa, 23. — Władze jugosłowiańskie aresztowały osobnika Jana Polańskiego pod zarzutem zorganizowania zamachu dynamitowego na przedstawicielstwo sowieckie w Warszawie, w kwietniu r. b.
 Polański, na skutek zeznania, że jest obywatelem rumuńskim, był oddany do dyspozycji władz tego państwa, lecz z braku dowodów przynależności państwowej został przetransportowany do Polski dla przeprowadzenia szczegółowego śledztwa i wymierzenia odpowiedniej kary.

SENSACYJNY WYNIK WYBORÓW W NIEMCZECH
 Wojownicy duch Teutonów wola o odwet.

Konsekwencje wyniku wyborów dały się zauważyć natychmiast w sprawozdaniach dzienników zagranicznych potępiających te wybory i ostro krytykujących położenie, które stworzyło się obecnie w Niemczech. Wybory te dają jakstrawy poglądu na niezwykły duch wojowniczy Niemiec. Sumując miliony wyborców Hitlera w porównaniu z ilością głosów otrzymanych przez komunistów i frakcję Brüninga wydatnia się fakt — ile milionów Niemców jest gotowych znowu iść na wojnę odwetową przeciwko Francji.

Z sytuacji tej wynika, że najbliższa przyszłość jest bardzo niepewna, lecz narazie trudno przewidzieć wypadki, opierając się na punktach niżej.

Jedno jest jednak pewnym, że Niemcy w swych ostatnich wyborach popełnili ogromny błąd niemożliwy w historii od dwóch wieków.

Stanowisko Hindenburga, który zawsze przedstawia się jak stłiska-

zagadkowy, było bodźcem dla Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że rezultat wyborów był dokładnie przewidziany przez niego, gdy rozmyślnie przyczynił się do rozwiązania ostatniego parlamentu.

W pesymistyczne stanowisko Francji spowodowane wynikiem ostatnich wyborów, z pewnością wywrze ogromny wpływ na kierunek polityki francuskiej, powodując fiasko dotychczasowej polityki Brianda. Umiarowani politycy niemieccy są zdania, że kraj przeżywa obecnie moment, który można nazwać samobójstwem dla tych, którzy dyktują politykę niemiecką.

HINDENBURG NIE DOPUSCI DO REWOLUCJI W NIEMCZECH
 Berlin, 22. — W dzienniku „Welt am Montag” znany publicysta Gerlach, pisze artykuł traktujący przyszłość Niemiec, w którym nadmienienia, że lęga państwa obecnie za leżą całkowicie od trzech osób, mianowicie: Hindenburga, Brüninga i Brauna; ten ostatni jest Prezydentem gabinetu pruskiego.

W trakcie rozważań zapewniano, że gdyby nawet Brüning został dymisjonowany na żądanie prezydenta państwa, to i wówczas niczego się obawiać zbrojnego powstania, gdyż Hindenburg posiada swych przekornych nieco prawicowych, jednak wiernych wykonawców konstytucyj, nie dopuści do przewrotu.

OLBRZYMI MITYNG REPUBLIKANÓW HISZPAŃSKICH
 Madryt, 23. — Republikańscy w całej Hiszpanji urządzą mityngi i prowadzą energiczną propagandę na skutek zbliżających się wyborów w przyszłej niedziele na stary plan do walki byków w Madrycie republikańskie organizują ogromny mityng, w którym ma wziąć udział 18.000 osób. Mowy będą wygłaszał znani politycy, jak to A. Lleroux, M. Domingo, M. Azana, A. Conde i eks-minister królewski Aloda Zamora, który od niewna stał się republikańskim, na skutek ostatnich aktów monarchii. Mówcy wyłonią przed słuchaczami całą przeżycie formy ustroju republikańskiego, oraz wyraźną konieczność zmiany obecnego ustroju monarchistycznego na republikę.

Projektowana przez organizatorów mityngu transmisja dyskusyjnego radjo po całej Hiszpanji do kretu rządu została wstrzymana.

PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ

Ostatnie wypadki w Argentynie oraz „unormowanie” się stosunków wśród kolonii polskiej skusity mają do wzmownia zainteresowanie przez „Głos Czerwony” dziu dziennikarskiego p. t. „Przebieg Prasy”.

Nie czynię to z pobudek „rewolucyjnych” t. j. z chęcią wzniesienia walki prasowej w kolonii (broni Boże!) lecz w tej dobrej wierze, iż zdrowina i logiczna wymiana zdań i rzeczowa krytyka myśli przewodnich swych kolegów po piórze a bratnich organów, nawet choćby miała nieraz nas — autorów zabolować, zbawienie wypłyne na skrytaliżowanie ideologii, jakieś dany organ hoduje (a ściślej mówiąc: przesyca) się do narodzin jakiejś takiej ideologii zwłaszcza w tych gazetach, które, niestety, jeszcze nie zdążyły jej posiąść) jak również ułatwi w tej znużonej pracy naszych rodzinnych redaktorów (dzięki czemu może być, oprócz „konsekwentnych” artykułów, udu im się z czasem i spłodzi artykuł „niekonsekwentny”, ale za to — dla braci emigranckiej korzystny).

A więc — próbuje równie, koleży po piórze, i w swoich piśmie! Tylko nie pozwólcie się sprokować!!

Tydzien ubiegły w naszej polskiej prasie argentyńskiej minął, że tak powiem, pod znakiem pesymizmu. Bo, oprócz tego, że artykuł wstępny naszego organu był nawskroś pesymistyczny, to w dodatku pesymizm ten jeszcze z większą siłą uwidocznił się na bratnich organach. I tak: (zaczne od „Głosu Czarnego”).

Kolega z „Głosu Czarnego” Federacji, jak widać z treści wstępnego artykułu p. t. „Agonia Europy” w tym w ubiegłym tygodniu w taką czarną „melankolię” że... za jednym poglądzeniem pióra pragnął się rozprawić z całą Europą. Ścisłe obliczy, w 6-ciu wierszach uśmiercił doktrynę Marksa — socjalizm i komunizm — pozostawiając je tylko jeszcze kilka dni żywota (a może gdy się zwróca do niego „bryżesowcy” socjalistyczni świata, to może srogi sędzia... sprolonuje trochę im terminu żywota!). Dalej: z angielską flagą (przy pewnej domieszcze polskiej determinacji) kolega z „Głosu Czarnego” zabawia się w lekarza mieszkającego w Europie, stawiając im diagnozę ni mniej ni więcej... tylko wzajemne wymordowanie się! po którym niby ma być radośnie(!) All right! Stanowią panie Kolego, ale... byzno to nie za bardzo pachnie anarchozmem.

I dlatego przed pisaniem artykułów, nie radziłoby się Sz. Koleżę zbytnio czytania Schopenhauera lub Dostojewskiego, a tym mniej, jak w ostatnim), Cervantesa.

I pomysł, że takie krwiożerczowe wnieśmy apetyty objawia mała Mu cha!!

Sub - redaktorzy z „NIEZALÉZNEGO KURJERA” w jeszcze wie-

kszy wpaśli pesymizm: Tam w artykule p. t. „Objawy pesymizmu” wprost roi się do „pesymizmów”, kilkanaście razy deklinowanych we wszystkich jego odmianach (pesymizm, pesymizmu, pesymizmie, pesymizmem e. c. t.). Dlatego też nie dziwnego, że czytelnikowi przeglądającemu ośmiany artykuł, skacząc przed oczyma „pesymistyczne” słowa i wskutek tego nie może zrozumieć o co autorowi chodzi. (Ale dla dziennikarzy, to o to podobno najmniejszej kłopot. Pardon! trzeba być sprawiedliwym: Oprócz „pesymizmów” jest jeszcze w artykule jedno słowo — „kwjetym”!

Nawet „panslowiański” kolega z miesięcznika „GOSPODARSTWO” (gazety dla 650 tys. słowian, zamieszkałych w Argentynie (to ile nauczą się po jugosłowiańsku, który jest nieomal że wyłącznym językiem w tej „pansłowiańskiej” gazecie) też zaraził się pesymizmem (wprawdzie w nieco odmiennej formie od dwu poprzednich kolegów): W artykule niezmierny „El inmigrante i a revolución” zali się nad spadkiem słowiańskiej emigracji do Argentyny

SEKRETARJAT KOOPERATYWY PRZEM. HNDL. I ROLNEJ „ENERGJA”

podaje do powszechnej wiadomości Sz. Członków Kolonii, że wobec ostatecznego zatwierdzenia statutu Kooperatywy przez Najwyższe Władze Państwowe, rozpoczęto przyjmowanie sum na udziały oraz zapisywanie nowych członków do Kooperatywy.

Sekretariat Kooperatywy czynny jest codziennie od 8-jej do 10-jej wieczór w lokalach Tow. „Wolna Polska”, calle Malabia 2356

Po wszelkie informacje tak ustne jak i piśmienne, oraz z zapydaniami przysłania statutu Kooperatywy (w polskim języku) należy się zwracać do la Comisión Directiva de la Cooperativa Industrial Comercial y Agrícola „Energia” Ltda. calle Malabia 2356, Buenos Aires.

(czeska # 5 tys. rocznie do 1.500, jugosłowiańska z 7 tys. do 5 tys. e. c. t.) Jedyne polska emigracja utrzymać się przy swojej wysokości (25 tys.), a to zawdzięcza jej t. „szczęśliwej” okoliczności, że w Polsce panuje niedza. Liczba bezrobotnych, której nas „serdecznie” przyjaciel „brat - pansłowianin” naliczył 450 tysięcy (widać, że jest lepszym rachmistrzem od naszego Wydz. Pracy i Opieki Społecznej w Polsce, które wykazuje tylko 200 tys. bezrobotnych).

Jedynie kolega z „GOŚCIA POLSKIEGO” jest dotychczas wolny od zarazy „pesymistycznej”. Dla kolegi z „Gościa” życie jest tak niesobliwe i świat widzi w tak różnym świetle, że wstępny artykuł jego „poczytny” i o „nawskroś” jasnej ideologii” prowadzonego piśma, kolega poświęca... analizę Man dżurji i mającej być otwartą w roku bieżącym wystawie prób i wzorów przemysłu polskiego w Chabrinie. Szczęśliwi czytelnicy „Gościa” że nie mają w dobie obecnej innego kłopotu!

Wielki rozwój od Wojny. Chirurgja szczególnie wykazała się w czasie wojny. W ciągu ostatnich dziesięciu, czy piętnastu lat mogliśmy zaobserwować olbrzymie postępy w leczeniu fraktur (złamania kości). Wojna światowa wyrzuciła wprawdzie światu niepewetowane szkody, ale z drugiej strony dla medycyny była źródłem bogatych nowych doświadczeń, dzięki czemu w bardzo znacznej mierze przyczyniła się do rozwoju tej doniosłej gałęzi wiedzy ludzkiej. Prawie każdy wie, ile dobie dany ludziny chorzy doświadczenia lekarzy z czasów wielkiej wojny, do jakiego udokonalenia doszła zwłaszcza chirurgja i chirurgiczna technika, dająca dzisiaj przy leczeniu fraktur wprost rewelacyjnie rezultaty.

Prześwietlanie Promieniami Roentgena. Od końca ubiegłego stulecia przy zamiataniach kości stosuje się dla po-stawienia diagnozy prawie wyłącznie prześwietlanie promieniami Roentgera. Metoda ta ułatwia nam

nie tylko stawianie diagnozy, lecz zarazem umożliwia dalsze śledzenia procesu gojenia, wykazuje, że często bardzo na pozór zrosnięta kość, w rzeczywistości jeszcze zrosnięta nie jest. Przy pomocy promieni Roentgera nie rzadko zmuszony jest lekarz przyjąć do wniosku, że jego poprzednik leczył pacjenta nieudolnie, stosując metody przestarzałe i mało skuteczne.

Obciążenie złamanych części ciężarkami. W czasach dawniejszych przy złamaniu kości stosowano prawie wyłącznie układanie złamanej kości w gipsie. Z biegiem czasu okazało się jednak, że metoda taka przy całym szeregu fraktur zawodzi, wobec czego trzeba było szukać nowych metod leczenia. Badania odnośne szły w kilku kierunkach. Chirurg niemiecki Baudenhauer był twórcą tak zwanej metody ciężarzenia, polegającej na tem, że droga użycia specjalnych ciężarków, przy-

wiązanych do złamanej kości, stonki kości w odpowiedni sposób są do siebie zbliżane, lub od siebie oddalane. Metoda Baudenhauera jest podstawą wszystkich innych metod ekstensyjnych.

Funkcjonowanie złamanej kości.

Inna metoda podstawowa leczenia fraktur, której twórcą jest chirurg francuski Lucas Championniere, wy-chodzi z założenia, że dokładna adaptacja złamanych części nie jest tak ważna, jak zapewnienie uszkodzonej kości dobrego działania. Lucas - Championniere osiąga to drogą stosowania masażu i szybkiej mobilizacji kończyn. Okład gipsowy zakładany jest tylko na krótki przedział czasu, a następnie stosowa-ny są rozmaite masaż, które cho-rog kończyce przywrócić mają zdolność poruszania się.

Operacja złamanej kości

Trzecia wreszcie metoda leczenia fraktury opiera się na zabiegu operacyjnym. Przy stosowaniu metody tej złamane części mogą być oczywiście jaknajdokładniej do siebie przypasowane i następnie złączone przy pomocy metalowych śrubek, deseczek itp. Fachowo przygotowa-nej części metalowe przez długie la-

ta pozostawać mogą bez jakiegokol-wiek szkody dla zdrowia danej oso- by w ciele człowieka. Gdyby jednak po jakimś czasie metal miał wywie- stać ujemu wpływ na konstrukcję pa- cjęnta, można części metalowe za- zagłębione w międzyczasie kończyn z łatwością usunąć.

Cały szereg innych metod. Prócz powyższych trzech metod leczenia fraktury istnieje oczywiście jeszcze cały szereg, innych metod, w zasadzie jednak podstawowemi i najskuteczniej stosowanymi są tylko te trzy. Która metoda przy leczeniu ma być zastosowana, musi ustalić le- karz na podstawie charakteru zła- mania kości. Każda fraktura wymaga odrębnego sposobu leczenia, a do świadczonej chirurg zawsze będzie wiedział, której metodzie należy dać w danym wypadku pierwszeń- stwo. Doświadczony chirurg z góry też przewidzieć może, jak długo le- czenie powinno potrwać, jaki będzie miał przebieg i jakim skończy się wynikiem.

Poszczególne szkoły chirurgiczne współzawodniczą z sobą w osiągnięciu jaknajlepszych wyników przy leczeniu fraktury. To że w czasach ostatnich na tem polu dokonywane są istne cuda. Prawie każdy chirurg może się poszczycić imponującymi wprost wyczynami w swej prakty- ce. Wypadki tak znakomitego ule- czenia fraktury, że pacjent po zrosnięciu złamanych kości bez jakiegokol- wiek trudności powrócić się może do swej pracy zawodowej i uprawiać rozmaite karkołomne sporty, nie nale- żą już dzisiaj do rzadkości. Można śmiało powiedzieć, że nowoczesna chirurgja osiągnęła na tem polu re- zultaty pierwszorzędne.

Chciałoby pracować u siebie i na siebie samego? Zapisz się natych- miast na członka Kooperatywy emi- gracji polskiej „ENERGJA”

ŁUKASZ PAPAJO, ur. w r. 1895, zgrabil paszport wyjd. z p. w. Krosno i książeczkę wykową oraz kartę okrętową Kompanji Fran- cuskiej

W wypadku, gdyby ktokolwiek znalazł wyżej wymienione dokumen- ty, zechce je oddać do adminis- tracji Tyg. „Głos Polski”, calle Mala- bia 2356, Capital.

JEDYNY POLSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
wykonuje wszelkie roboty fotograficzne po cenach ekonomicznych
ZA KAŻDE 12 FOTOGRAFII JEDEN PORTRET KOLOROWY
D A R M O
Sprzedas Artykułów Fotograficznych dla Amatorów
Aparaty i Wstążki "Kodak"
CORDOBA 3814 BUENOS AIRES
Uwaga: Dla członków Towarzystw należących do Związku
"Dom Polski" 10 proc. ustępstwo.

"Nie zmuszajcie nas do Samoobrony!"
Wezwanie społeczeństwa polskiego we wsch. Małopolsce do Rusinów.
Lwów. — „Gazeta Kolońskiego”
zamieszka odevę „Da bracia Rusi-
now” w sprawie ostatnich zbrodni-
czych występów U. W. O. charak-
teryzującą dla nastrojów, panują-
cych w społeczeństwie polskiem w
Wschodniej Małopolsce, prowoko-
wano przez separatystów ruskich
coraz silniej.
Odezwę podajemy w wyciągach:
„Zwracamy się do was, bracia Ru-
sini, bo tylko wy musicie nam odpo-
wiedzieć, czy usprawiedliwiona jest
w waszych oczach akcja wroga nie-
tylko państwowości naszej, ale go-
dząca w nasz stan posiadania.
Chemy wiedzieć, czy za waszą
zgoda mają padać ofiary stróża
mienia państwowego!
Ludu ruskiego się nie pytamy.
Pytamy się tych wszystkich, którzy
zdobyli wiedzę czy wyższego stop-
nia kulturą zajmują w społeczeń-
stwie ruskiem jakiekolwiek stanow-
isko i mienią się przewodnikami sa-
rego thumu. A wy nam odpowiedź
dacie musicie. Odpowiedź jest konie-
czna w naszym i w waszym intere-
sie...
Dziś jeszcze nie reagujemy wie-
rzmy, że srodki, stosowane przez
rząd, wystarczą... Lecz gdyby
nie umieli, gdyby konieczność zmu-
siła nas — ludzi spokojnych — do
bronienia naszego stanu posiadania,
pamiętajcie, że wina w tym wypad-
ku ponosicie wy! Dobrze wiecie sa-
mi, że słabymi wcale nie jesteśmy.
Będziemy umieli znaleźć sposób re-
gulowania własnych płaców w za-
tylko różnicą, że długie będziemy z
procentami i to lichwiarskimi, lecz
to już ostatni argument.
Pytamy się was otwarcie i stano-
wczo, czy zamierzacie wyjąć nas
z prawdziwe zdanie o wypadkach
zbrodniczych terrorystów pod zna-
kiem U. W. i czy zamierzacie
przeciwstawić ich napadom na ty-
cie i mienie obywateli, mieszka-
nych od przadziwoj w tej części na-
szego państwa.
Jak — to wasza rzecz, my czka-
my!”

ZARZĄD ZWIĄZKU TOWARZYSTW "DOM POLSKI"
podaje do ogólnej wiadomości Sz. Członków Towarzystw, na-
leżących do Związku Tow. "Dom Polski", że zgodnie z uchwałami
Zjazdów z d. 25-go maja 1929 r. i 1-go czerwca 1930 r. jako wstęp
do mającej być w krótkim czasie uruchomionej

KASY CHORYCH DLA CZŁONKÓW I ICH RODZIN
wkrótce zostanie uruchomione przy Tow. "Wolna Polska", calle
Malabia 2356

BEZPŁATNE AMBULATORYJUM LEKARSKIE.
Począwszy już od czwartku 2-go października r. b. czynny
jest przy niniejszym

GABINET DENTYSTYCZNY
prowadzony przez rutynowanego fachowca - dentystę
p. M. KRUKOWSKIEGO
który przyjmuje pacjentów za okazaniem legitymacji członkow-
skiej Towarzystwa

w każdy czwartek od godz. 6-jej do 10-jej wieczór.
Członkowie i ich rodziny korzystają z porad dentystycznych
wyrwywania zębów, czyszczenia i ustawiania kamienia (nowoczesnym
sposobem) **CAŁKOWICIE BEZPŁATNIE.**

Pragnący natomiast leczyć lub plombować zęby, korzystają
z kolsalnej zniżki, odpłacając:
za wstawienie plomby cementowej — — — — — 3,—
" " " srebrnej lub porcelanowej — — — — — 4,—
" " " korony złotej (22 karat.) od — — — — — 7,—
" " " zęba złotego z koron. (22 karat.) od — — — — — 8,—
" " " zęba białego w kauczuku od — — — — — 3,—
" " " szkiełki zębów białych — — — — — 30,—

Podaję powyższe do wiadomości Sz. Rodaków, nawołując
do wykorzystania wymienionych udogodnień, a tym samym do
bezpośredniego przyczynienia się do jaknajrychlejszego uruchome-
nia Kasy Chorych.

Związek Tow. i Org. Polskich
„Dom Polski” w Argentynie

KARTY OKRĘTOWE
do Polski
po \$ 220
JEDYNIEM W
POLSKO - SŁOWIAŃSKIEJ
KOMPANIJ OKRĘTOWEJ
PRZYJDZIE I PRZEKONAJCIE SIĘ
1038 RECONQUISTA 1038
BUENOS AIRESU. T. 31 - Retiro 4478

WIADOMOSC Z KRAJU

ZABITY KIJEW W SPORZE O MAJATEK

Władze śledcze wileńskie zostały zaalarmowane wiadomością, że na trakcie Jaszuny Turkli popełniono morderstwo. W wyniku śledztwa ustalono, że zamordowany został Justyn Hermanowicz, mieszkaniec wsi Dolnówka gminy Turkli.

SZLACHCIE NA KOBYLE ŚCIGA DZIEWCZYNI

Warszawa. — Właściciel folwarku pod Ciechanowem, p. Bronisław Osierowski przyjechał niedawno do Warszawy. Cel miał wyraźny, poprostu chciał się zabawić.

Przyjemnością też zauważył, że na ogromne powodzenie u kobiet. Na Marszałkowskiej niewiasty mrugały nam figlarnie, niektóre nawet wyraziły gotowość spożycia z nim kobjali.

Podczas libacji, podchmielony p. Osierownik przyznał na chwilę oczu. A kiedy by otworzył, dziewczynki już nie było. Złapał się za kieszeń pusta!

Zrywa się więc, biegnie do szopy i pedem puszcza się ku miastu. **Wsiadł na chłopką Kobyle** Trzeba trafić, że w pobliżu rogatki stała chłopka furka z jarzynami i własność gospodarza Wojciecha Pakuły ze wsi Mochów. Koni był wypzgnięty. Tkwił między dyszlami z workiem na łbie, zajądając sieczkę.

Na widok takiej okazji, szlachcizie nie mogli wytrzymać. Podbiegli do zaprzęgu, wskoczyli na konia, emknęli i puceli się galopem do Warszawy. A przerażony gospodarz nie zdążył nawet zareagować. Ochronawczy, zawodzą głośno: — O rety, kobyle mi ukradli!

Na ulicy Grojeckiej Wojciech Pakuła spotkał konnego policjanta. Franciszka Kamińskiego. W paru słowach opowiedział mu jak sprawy stoja.

Dzielny posterunkowy bez trudności dopędził szlachcizę. Początkowo chciał go aresztować, skoro jednak dowiedział się, kto kogo gonii za co, sam wziął udział w posiegu za dziewczynkami.

Zgodnie, w najlepszej komitywie, pomknęli alej Jerozolimską. Przed gmachem państwowych zakładów graficznych szlachcizę nagłe krzyknął: — O, o! To one, one!

I skreślił na chodnik, przecinając drogę szelmutkom. Obie złapano. Związał się Felcia Celinska (Krochmalna 15) i Mania Kalinowska (Krochmalna 13).

KUPIECKI MAZUR ZAKONCZONY KATASTROFĄ

Warszawa. — Pomimo ulewnej deszczu, wyruszyła stacją po Wiśle do Młocin wieziecka kupców z Muranowa, Nalewek i okolic. Pojechał luksusowym parostatkim „Bańka”. Zresztą, ryzyko niewielkie, bowiem statek jest kryty. A bilety zgóry wykupione nie powinny przepaść.

Rej wodził w wesołym towarzystwie pan Benjamin Poznański, artysta teatru przy ulicy Bielańskiej.

Wspiewał kapłety, opowiadał monolog, szeptał jak pies, mruzczył jak Poprostu — pękał ze śmiechu.

Taneczka mazura „Hop, dziś, dziś”. W drodze powrotnej, kiedy „Bańka”, opisawszy kolo przed Młocinami, zaczęła zbliżać się do Cytadeli, p. Poznański zaproponował Kupcom mazura.

— Ja wam zaśpiewam — rzekł — i po każdej zwrotce krzyknę „Hop, dziś, dziś.” To wy wtedy tupnicie razem z mną. Panie Guterman, panu — odpowiedział upsakując go. W chwilę potem luksusowy parostatek zadrzał od uderzeń obcasami o pokład. Guterman tupnął wieścielce, choć miał gumowe podszewy.

Przed samą Cytadelą, gdy pan Poznański zawołał po raz dziesiąty „Hop, dziś, dziś” rozległ się raptelnie głośniejszy trask pokład pękł i kilkunastu kupców powpadło do wnętrza parostatku. Zrobiła się dziura na średnicy około trzech i pół metra.

Podaje się do wiadomości Pt. Członków T-wa. **“WOLNA POLSKA”** jako w DNIU 5-go PAŹDZIERNIKA b. r. odbędzie się **ZEBRANIE NADZWYCZAJNE** na którym odbędzie się **WYBÓR ZARZĄDU** O liczne stanowisko uprasza **Z TR Z A D.**

Na widok takiej katastrofy, sterownik zatrząbił z przerażenia, pan kapitan przyjechał i jął sobie rwać włosy z głowy, krzycząc, że to na suchu pasażerom nie ujdzie, że taka dziura warta jest conajmniej 1500 złotych, że nikogo na ląd nie wypuści, choćby tupałi do samego rana.

Istotnie, na przystani wierzano posterunkowemu Kleczkowskiemu. Jednakże wszyscy prawie kupcy zdobili przesiadki barjerę i niecierpliwie wylegitymowano tylko czterech.

Artysta też drapałł szczęśliwie. Kupcy powiadają, że nie zapłać pokład powinien być tak mocny, aby każdy mógł sobie tupać do taktu, ile dusza zapagnie. Podczas katastrofy nikt poważniejszego szwanu nie ponosił.

BUDOWA POMNIKA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W WIEJZANACH

Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą nam, iż w Wiejżanach sumptem miejscowego społeczeństwa i tamtejszych oddz. KOP-u przystąpiono do zbierania składek na budowę Pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

WARSZAWSKI KOMITET KOMUNISTYCZNY WPADŁ W RĘCE POLICJI

Warszawa. — Policja śledcza do konala 30 kilka rewizji wśród wybitniejszych działaczy komunistycznych. Aresztowano cały szereg osób między nimi 7-miu członków komitetu warszawskiego Komunistycznej Partii Polskiej, którego działaniem poddany jest teren warszawski i powiat warszawski.

W czasie rewizji w mieszkaniu Stobnickiego przy ul. Nalewki 12, znaleziono cały szereg druków i rękopisów, a w jednym z kózek ukrykopiów, a w jednym z obcych niż. Wobec tego, że nikt z obcych nie chciał się przyznać do tych pieczędzy, skonfiskowano je na rzecz skarbu państwa.

W mieszkaniu, nie jakieś Sokolow, której znaleziono większą ilość druków, zamkniętych w skrzynkach. Ze znalezionych dokumentów wynika, że komitety okręgowy, komunistycznej partii, szły się bardzo energicznie do wywołania, w dniu 7 września, 1-ego międzynarodowego dnia kwietnia, w dniu 14 września w Warszawie. Na dzień ten, jak wiadomo, zapowiedział Centrolew demonstrację w Warszawie.

W odczekach komunistycznych zawarte jest nawoływanie do wzmożonej akcji o ile możliwości do wywołania poważniejszych starć. W ulotkach i odczekach wywya się nawet do walk ulicznych, udziela się instrukcyj, w jaki sposób organizować się i działać.

Wobec tego, że w ręce policji wpaśli wszyscy członkowie sztabu organizacji komunistycznej, sądzić należy, iż wszystkie te zmierzania, które się odbyły, nie zakończyły się w niczym, a przygotowania. Do poważniejszych zajęć, wywołań przez komunistów, najprawdopodobniej nie dojdzie. W wyniku zdobytego materiału policja dokonała szereg rewizji na prowincji i m. in. zarządzono przeprowadzenie dochodzeń na terenie Kielc, Białegostoku i Łódzi.

Dr. GERSCHUNOFF
Leczy chorych na choroby wewnętrzne, nerwiczne, choroby kobiece i dziecięce.
SARMIENTO 2521 U. T. 47 Cuyo 4025 BUENOS AIRES
Dla robotników specjalne ustępstwa.

Wrażenie Rozwiązania Izby w Sejmie

Warszawa. — Wiadomość o rozwiązaniu Sejmu i Senatu rozszedła się w gmachu parlamentarnym o dość wczesnej godzinie porannej. Podali ją do wiadomości posłów i senatorów sprawodawcy parlamentarni, a także ci posłowie, którzy dziś po północy wsiadli do pociągów zmierzający do Warszawy i którzy rano od konduktorów kolejowych dowiedzieli się, że prawo wolnego przejazdu kolejami, przysługujące im według konstytucji, zostało im już odebrane. — Niektórzy konduktorzy domagali się nawet opłaty za przejazd, przeważnie jednak ustępowali na skutek argumentu, że podróżni nie zapotrzebują się w pieniędzy na podróż, wyjeżdżając z domu w charakterze poselskim. Posłowie wysuwali także argument, że konstytucyjne prawo wolnej jazdy nie może być skasowane bez dania możliwości bezpłatnego powrotu z miejsca obrad do Sejmu na miejsce stałego zamieszkania. Inne rozporządzenia podobnej natury, choć drobniejszego znaczenia, wydane zostało w ciągu dnia o godz. 4-tej popołudniu. Wyłączone zostały mianowicie wszystkie telefony klubów sejmowych w gmachu Sejmu.

CO MÓWI OPOZYCJA?
O rozwiązaniu wypowiedzieli się przede wszystkim kierownicy opozycji, którzy twierdzą, iż są zadowoleni, ponieważ sytuacja została wyjaśniona. Szara zaś masa poselska tych klubów zdradzała, swe osobiste uczucia.
Dodadnie wrażenie uczyniło również w ordyni rozwiązaniem Sejmu i Senatu rozporządzenie, które wyznacza termin wyborów dnia 16 i 23 listopada.
Koni kierujące stronnictwem opozycyjnym akcentują, że działalność tych stronnictw nie dozna żadnej przerwy z powodu rozwiązania ciast ustawodawczych.

ZEZWOLENIE NA ZBIORĘ UKRAIŃSKĄ

Lwów. — Urząd wojewódzki we Lwowie, oraz starostwo grodzkie zezwoliły ukraińskiemu Towarzystwu Przyjaciół Oświaty przeprowadzić publiczną zbiórkę pieniędzy w dniu 25 września na terenie województwa i miasta Lwowa na rzecz pomocy ukraińskim studentom.

W zezwoleniu zastrzeżono, że zbiórka może odbywać się przy stolikach, ustawionych pod cerkiewiami, wzgl. koło ukraińskich instytucji.

Aresztowanie Sztabu Ukraińskiej Wojskowej Organizacji

Władze rozpoczęły energiczną akcję wytipienia sabotażystów.

Lwów. — Policja polityczna we Lwowie przeprowadziła masowe rewizje i aresztowania wśród Ukraińców, pozostające w związku z nakazem się wywiadu policyjnego na przygotowania Ukraińskiej Wojskowej Organizacji do nowych zamachów.

Aresztowano ogółem 22 osoby, wśród nich adwokata d-ra Rudnickiego, właściciela znanej firmy kafiarskiej Michała Halibę i jego brata, studenta, oraz szereg osób z posterku inteligencji i niezajęcej się młodości, których nazwiska policja odkrywa tajemniczo.

Aresztowania zeszyły się z pobytom we Lwowie wiceministra spraw wewnętrznych Pierackiego i naczelnika Suchenka.

Potem odbyła się w starostwie grodzkim konferencja prasowa z udziałem zaproszonych dziennikarzy ukraińskich z redakcji „Dla”, „Nowego Czasu” i „Nedili”.

Naczelnik Suchenek wygłosił na konferencji przemówienie, które ze względu na aktualną treść, dotyczącą

zdecydowanych kroków rządu wobec ustawicznie zbrodni sabotażystów ukraińskich, podjął w streszczeniu.

„Władze państwowe — powiedział naczelnik Suchenek — obserwowali za spookiem ostatnie występy panów z U. O. W., zdając sobie doskonale sprawę, że poczynania to robione były na obstrukcję przez płatnych pacholców i zainteresowanych czynników obcych.

Obecnie władze uznały, że nadzwyczajny czas, by położyć kres tej robocie.

W nocy zaskoczyliśmy sztab U. O. W., aresztując przeszło 20 osób.

Obecnie idzie policja po gorących śladach, uzyskanych podczas rewizji. Aparat władz bezpieczeństwa nastawiony jest nie tylko na Lwów, ale i na inne województwa, w ten sposób na zachodzie. Najbliższa nos przyniesie wielkie rezultaty, zaś w samym Lwowie należy oczekiwać już minutę dalszych wyników akcji władz bezpieczeństwa. Zacząć się

musze, że wśród już aresztowanych znajdują się rybki o wielkim ciężarze gatunkowym.

U. W. O. dostała — mówiąc trywialnie — dobre po łbie.

Trzeba przytem stwierdzić, że robota panów z U. W. O. raczej jest niedołężna. W czasie rewizji znaleziono np. nietypko plany zamierzonych zamachów, ale i już dokonanych.

Upewniam panów, że rząd centralny zdawał sobie doskonale sprawę ze sytuacji wchodniej Małopolski. Z polecenia p. Marszałka przybył do Lwowa wiceminister Pieracki, odbyłszy już szereg konferencji z wojewodami. Muszę wkońcu stwierdzić, że tutęjsza policja działa bardzo sprawnie i bez zarzutu.

Jak się w ostatniej chwili dowiedliśmy, aresztowania wśród Ukraińców dosięgły m. in. Katowice.

W okolicy Borystania znaleziono w lasach 34 kg. materiałów wybuchowych pochodzenia zagranicznego.

“LLOYD SABAUDO”

podaje do wiadomości Szanownej KOLONJI POLSKIEJ że otrzymaliśmy koncesję w Polsce do przewozu pasażerów EUROPA — BUENOS AIRES Kompanja ta posiada najszersze transatlantyczne okręty, jak: — **CONTE ROSSO**



CONTE VERDE



KABINA 3 KLASY

14 dni do Genowy
i najmłodniejsze okręty tylko dla pasażerów III klasy, które są: **“PRINCIPISSA GIOVANNA”** **PRINCIPISSA MARIA**

Biura sprzedaży kart mieszczą się: **“LLOYD SABAUDO”** (Argentina) AV. PTE. ROQUE SAENZ PENA 570 CAPITAL **“LLOYD SABAUDO”** A. Damiano e Hijo — Saan Martin 918 — ROSARIO **“LLOYD SABAUDO”** Juan Coli — Soler 344 — BAHIA BLANCA

ZNANA WSZYSTKIM SŁOWIANSKA KOLONJA
“FRAM”
sprzedaje ziemi po \$50 na hektar w 48 miesięcznych ratach.
M. SUCHAN, ALSINA 463

WOLNA TRYBUNA

Lanus, dnia 16.IX.1930 r.
Do Sz. P. Redaktora
„Głosu Polskiego” (czerw.)
calle Malabia 2356

Buenos Aires.
Ja niżej podpisany zasylan Panu Redaktorowi serdeczne życzenia w owocnej pracy dla dobra wychodźstwa polskiego w Argentynie, i równocześnie posiłam korespondencję, którą, o ile się naadje do druku, to w miarę miejsca proszę umieścić w tem pozytywnym piśmie, jakim jest „Głos Polski”. Pomimo że nie jestem prenumeratorem jednak czytam pilnie każdy numer „Głosu Polskiego”, który coraz to więcej zyskuje na popularności wśród naszych rodaków.

Łączę wyraz prawdziwego powołania i szacunku.

Władysław Pleśniak
c. Gral. In. Avios 423
Lanus, F. C. S.

KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI

Od dłuższego już czasu, w gronie kolonji Polskiej w Argentynie nastąpiło pewne umiarkowanie, w stosunkach Tow. Polskich, i poszczególnych jednostek. Powoli, lecz namiętnie przychodzi do przekonania ludzic zlej woli że grzyzienie się na wzajem o kość nieistniejącą, nie do prowadza do niczego, jedynie obmieszca nas w oczach innych narodowśel, które praejuje w zgodzie osiągnęły odpowiednie rezultaty.

Nie można pisać w zapomnienie tego co przeszło, pomimo że nie warto o tem wspominać, lecz żeby w

przyszłości uniknąć tego, co niedawno minęło, trzeba się dobrze zastanowić nad przyczynami, które zamiast skupiać i jednoczyć, wprowadzają ferment i niezgodę między naszym wychodźstwem w Argentynie.

Dużą rolę odgrywa i przyczyną zainicjowanej walki, jest egoizm, ambicja osobista poszczególnych jednostek, którzy niejednokrotnie, siłą wpływów które posiadają w kraju lub tutaj i ludzi na wysokich stanowiskach, wszelkimi siłami dają do tego, aby swoje zamysły w czyn wprowadzić, nie oglądając się, jakie skutki dla ogółu przyniesie; bezwzględnie usuwając przeszkody, które stają na drodze do kariery osobistej.

Następnie klasowość: mimo równoprawnienia i postępu XX wieku istnieją jeszcze dążności do tytułowania się i ładnie brzmiących frazów, i temsamem dzieli się i odróżnia jednych jako niższy, niż nie znaczący element, drugich zaś jako uprzywilejowanych, mających prawo do korzystania z życia i otoczenia w całym tego słowa znaczeniu, zapominając o tem, że nie tak dawno, tytuły i zaszczyty zdobywało się kosztem ucień narodowych. Wszystkich zaś, którzy myśleli jak przystało na Polaków, nie chcąc patrzeć idei narodowej i kahać pamięci swoich przodków i być bez względu na stan (ksiedza z socjalistą, obszarńnika z bezrolnym) — bagnet pruski lub nahałka rosyjska, i dzisiaj jeszcze są tacy, którzy jeżeli już sami nie mogą być „ekscelencją” to przynajmniej muszą

kogoś tak tytułować za marnocochłapy, które spadają ze stołu wielmożnych.

Ochotnie pochwał i t. p., stulecia przeszło niewola naszego narodu nauczyła nas, że tylko współpraca i braterstwo daje się niespożywać; bo tylko, zawdzięczając tej jedności i myśli ludzi szlachetnych w czasie niewoli, pomimo wyznaczenia Polski z mapy światowej dziś jesteśmy narodem, z chlubą możemy wspominać naszych przodków, którzy zgodą i współpracą budowali państwo od morza do morza, praklinając tych, którzy dzięki ambicji przez klótnie i właśnie zaprzędali naród w niewolę i przez to, pozostawili nas sto lat wstecz za innymi narodami pod względem wiedzy i kultury.

Jak już na wstępie nadmieniam, następuje poprawa na lepsze, w miejsce ustawicznych klótni, wchodzi w życie pewna harmonja, ażebykolwiek nie zupełnie, jednakże jest nadzieja, że w niedługim czasie klótnie i swady z prósrd wychodźstwa polskiego w Argentynie, pozostaną nam na zawsze piśmie.

Jednakowoż trzeba się zastanowić kto jest i nie j a t o r e m tej z g o d y? kto rzucił te myśli przewodnią zręczenia wszystkich organizacji i ludzi dobrej woli, którzy chcą się poświęcić dla pracy społecznej? Otoż niezawodnie stwierdza dzisiaj mówią, że Związek Tow. i Organ. Polskich w Argentynie „Dom Polski” wogóle, a Zarząd tegoż w szczególności, zdał niejako egzamin wytrzymałości, przed twórczą na polu organizacyjno - społecznem i kulturalno - oświatowem. Pomimo gromów i przeszkód, które padały i to ze strony tych, od których można się było spodziewać i słuszenie się należało opiekli i poparcie, Związek Tow. i Organ. „Dom Polski” postępowal i postępuje nadal drogą demokratyczną, uznaje lud krytykując, bez względu na stawisko, biorąc jedynie pod uwagę za sługi lub szkód, na których korzysta lud cierpi cały ogół, i dowiodł to że w dzisiejszej epoce nie gra roli frak i rękawiczki, lecz człowiek, lub też grupa ludzi ze zdrowym rozumem i rozsądkiem.

Lecz nie wystarczy jeszcze programy i dążenia choćby najbardziej były wzniołe i szlachetne, do urzeczywistnienia tychże przez Związek Tow. i Organ. Polskich „Dom Polski”. Potrzeba poparcie ze strony wychodźstwa Polskiego w Argentynie! A poparciem tym niech będzie, wpiisywanie się za członków do organizacji należących pod Zarząd Związku, rozszerzanie tygodnika „Głos Polski” i w pierwszym rzędzie powinniśmy do tego dążyć, abyśmy mieli silną prasę, ażeby gazeta polska była informatorem we wszystkich sprawach, dotyczących naszego życia na obczyźnie, gdzie nas wiąże jedno i to samo zadanie polepszenie bytu, i właśnie dlatego powinniśmy się łączyć w jak największą silę, aby nie utonąć jako parę z innymi narodami, a wnet się okazać że najmniejszy nasz wysilek nie poszedł na marne. A w nagrodę będzie wspólne uznanie dla pracy społecznej, resztę zapisze historia dla przekonania potomnych. A hasłem naszym niech będzie:

W JEDNOŚCI SIŁA!

W. Pleśniak.

Brońmy krwią własną praw czlowieczych

W dniu 11 listopada 1918 roku Polska ogłosiła przed światem swą niepodległość. Jest to doniosły fakt w historii Polski, na którym opiera się byt państwa, które ceną krwi młodejancich swych synów wydarło się z pod jarzma ciemiężyce. Z faktu tego wszystkie inne narody, szukające zbawienia od ucisku w rewolucji i wstaniach, czynią otuchę i zachętę do dzieła. W oświadczeniu tem wreszcie znajdujemy rozwiązanie pytania, które daje się słyszeć bardzo często: co to jest Polska? Czem odznacza się kultura polska od innych? Co to jest duch polski.

Z konstytucyjai zatwierdzonej przez pierwszy sejm niepodległej Polski wynika, że jest prawda, iż wszyscy ludzie są z natury równymi i że wszyscy mają te same prawa do życia, do wolności i szczęścia. Dla zabezpieczenia tych praw ludzic ustanawiają sobie rządy, których władza pochodzi z przyzwolenia rządzonej. A więc, gdy jakaś forma rządu staje się dla tych celów zgubną lud ma prawo albo ją zmienić, albo nawet znieść i ustanowić nowy rząd w takiej formie, jaka wyda mu się najlepszą dla zabezpieczenia i szczęścia ogółu. Wprawdzie przeszłość nakazuje dla przyczyn bliższych nie zmieniać dawno ustalonego rządu, a doświadczenie historyczne uczy, że ludzie są raczej słoniemi cierpliwością, niż ludźmi, którzy wreszcie cierpliwie ludzka wyępercie, zanim chwycą się rozpaczliwych środków rewolucyjnych. Ale kiedy ciagle nudzycia i pogwałcenia władzy jasno wykazują, że celem rządu jest narzucenie ludowi bezprawnym despotyzmu i tyranję, wówczas lud ma nie tylko prawo, lecz święty obowiązek taki rząd obalić i ustanowić nowe gospodarstwo dla dobrobytu i zabezpieczenia w przyszłości.

Zadaniem każdego rządu jest bronić zasady równości praw ludzkich bez względu na rasę. W imię tego zrozumienia naród polski staczał krwawe wojny z państwami, które go chciały utrzymać w niewolnictwie. Zwyężyżto odniesione w tych walkach raz na zawsze utrwalilo w Polsce prawo ohywatelskiej i demokratycznej równości i zatarło wszelkie przywileje rodowe i społeczne. Każdy człowiek tutaj jest równy drugiemu, a wszelka władza pochodzi z ludu. Każdy człowiek ma dostępowo do najwyższych urzędów. Że tylko własnej pracy i zdolności. Jeżeli dotąd są braki w naszych urządzeniach państwowych, to nie brak też środków do usunięcia tych braków. Są liczne klapy bezpieczeństwa, dające swobodny upust niezadowoleniu publicznem. Lud pobiedz tym brakom bez chętnymia się środków gwałtownych. Ponieważ rząd istnieje tylko po to, aby dać

ludności dobrą gospodarkę, więc lud ma prawo dyktować swoją wolę władzom wybranym. Jednostkom z oddzielną wiarą w nietykalność władzy zesłanej przez opatrność i wiarę w koronowanych pomazanych bożych, urodzonych po to aby rzadzi li swym poddanymi, ściągali z nich podatki i przelewali ich krew w wojnach o nowe korony i zaborów takim ludzicom samorząd demokratyczny wydaje się niezrozumiałym. I nie wtem dziwnego. Wychowany w pańszczyżynie lub w tradycyjnej pańszczyżynie pod obelhem restryksko - królewskiego urzędnika i pod pięciem obiera w barakach, napomniany ciagle z karnalnej konfesyjonału i ambony, że posłuszności władzy jest przykazaniem Bożem, nieposłuszeństwo jest grzechem śmiertelnym, taki biedak na granice samorządu mimowoli bliździ po gruntem szukając pomocy do płatnych łapichłowych, którzy stanowią nadal tryumfem go w poddaństwie i ciemnocie. „Módl się i pracuj, chociaż nie czytaj księzek i gazet, nie chodź na zgromadzenia publiczne, bo twój ojciec i dziadek tego nie lubili a żyli i poszli do królestwa niebieskiego, amen!” Oto są porady udzielane ciemnemu ludowi przez łapichłowych.

Użyć takich ludzi samorządu i samopomocy jest trudną pracą, ale nie beznadziejną. Bez wytrwałej i cierpliwości nikogo przekonanie nie można. Biorąc rzecz trzeba i być uprzedzić, praca między innymi emigracją jest daleko łatwiejsza, a niżej jest ona w starym kraju. Trudność jedyna w tem jak się do niej zabrać. Przedewszystkiem należy więc pamiętać o tem, że nikt nie wyjechał do Ameryki, kto nie był zmuszony do tego przez warunki materialne. Lecz nie każdy wiedział czego się można spodziewać. A jednak każdy przybył z tą oświatą, którą przyniesie, którą nie był zmuszony do tego przez warunki materialne. Lecz nie każdy wiedział czego się można spodziewać. A jednak każdy przybył z tą oświatą, którą przyniesie, którą nie był zmuszony do tego przez warunki materialne.

Emigrant nauczyć się to wstępować w umję robotniczej, nauczyć się wywalczać sobie lepszą płacę i lepszą wygodę fabryczną i tę nową wspaniałą ducha wolnościowego, bezdziesiąt szerył potem w Europie. Jak wierny wyznawca religii czy to chrześcijańskiej, czy żydowskiej, czy mahometauskiej, lub innej jakiej jest gotów bronić jej do ostatniego tchu i zginąć za nią, tak każdy obywatel, wyznawca równości praw czlowieczych, jest gotów bronić jej, krzewić i zginąć tak, jak gęby tysiące młodych synów naszego ojczyzny w walce o niepodległość.

ZABAWA W LLAVALLOL

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Llavalloł podaje do wiadomości, że w SOBOTE dnia 27 WRZEŚNIA r. b.

odbędzie się

ZABAWA TANE CZNA

o godzinie 8-ej wiecz.

na którą zaprasza Szanownych Rodaków.

A. WAJDA Sekretarz DOPIERAŁSKI Przew.

Dom Bankowy



I BEZPOŚREDNIE ZASTĘPSTWO LINJI OKRĘTOWYCH
TRANSATLANTICA EXPRESS
calle SAN MARTIN 202 — Esq. Cangallo 505
Najstarsza i największym zaufaniem licząca się firma nasza udziela swym Rodakom

jak największe niżki



PRZY KUPNIE SZYFSKART DO POLSKI I LLAMAD Z POLSKI
PRZEKAZY PIEN. I WYMIANA PO KURSIE OFICJALNYM BEZ ZALICZANIA KOMISOWEGO

UWAGA: Pomagamy i udzielamy wszelkich informacji bezplatnie przy wyrabianiu dokumentów na sprowadzenie rodzin z Kraju.

Instituto Médico Internacional

BLENORRAGIA: bez przepłukiwań, bez trypaflawiny i bez bólu, LECZENIE SZYBKIE I POD GWARANCJĄ

CHOROBY KOBIECE: choroby macicy, jajników, krwotoki, brak lub nieregularność perjódown.

SYFILIS I CHOROBY KRWI

923—BRASIL—923 (Jedna kwadra od Plaza Constitucion)

Godz. przyjęć: w dnie powszednie od 9 do 12 i od 21; w niedziele i święta od 9 do 12

BUENOS AIRES

KAŻDY POLAK WINIEN BYĆ PRENUMERATOREM „GŁOSU POLSKIEGO”

Z życia Polonji - Argentynskiej

2 GIE OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOOPERATYWY HANDL. PRZEZ MYŚL I ROLNIEJ „ENERGJA”

W ubiegłą sobotę, dnia 20-go b. m. w lokalu Tow. „Wolna Polska” odbyło się drugie od założenia ogólne zebranie członków Kooperatywy Przemysłowo - Handlowo - Rolnej „Energja”.

Przed odczytaniem porządku dziennego obrad przez Kooperatywy p. St. Kowalewski podał do wiadomości zebraniemu, iż Kooperatywa „Energja” jedna z pierwszych odczuła korzyści Rewolucji. Dzięki upadkowi despotycznego rządu Frigoye, a i obywateli władzy przez ludzi mniej biurokratycznych, w dziesięć dni po Rewolucji zostały zatwierdzone Statuty Kooperatywy „Energja”, czyli z dniem 16-go września r. b. założona z inicjatywą grona osób i pod egidą Związku Tow. „Dom Polski”. Pierwsza Polska Kooperatywa w Argentynie uzyskała jednokrotną prawo.

Powysza wiadomość wywołała nadzwyczajne zadowolenie wśród organizatorów Kooperatywy, którzy wzajemnie sobie winstując, kroki ten poczytali jako dobrą wróżbę dla rozwoju Kooperatywy na przyszłość.

Następnie sekretarz kooperatywy p. Tkacz odczytał protokół, który z należytą poprawką został przez zebranych przyjęty.

Sprawozdanie zarządu zdał przez Kooperatywy p. St. Kowalewski. Ze sprawozdania wynika, że w międzyczasie zarząd Kooperatywy odbył 7 posiedzeń, na których zatwierdził wszelkie prace przygotowawcze, związane z zatwierdzeniem przez władze statutów, jak pomyślnie pewne kroki w kierunku uruchomienia pierwszej agencji Kooperatywy, t. j. Zakładów Grafičních.

Dalej ze sprawozdania kasowego, które zostało powtórnice ściśle zrewidowane przez zebranych wynika, iż ogólna suma zadeklarowanego przez członków z zadeklarowanego kapitału ko-
operatywy równa się 11.000 pezom.

W dyskusji nad sprawami bieżącymi zabrał głos pp. Adolf Mar-
Nikiel, Figurski, Czapski, Bulawa-
Czeski, Borowski, Bronisław Mar-
inż. Galecki, Sajkiewicz, Kowalew-
no kontynuować organizowanie dru-
kami. Dalej uchwalono wydrukowa-
p. \$ 25 — każda.

Zebrańnię poleciło zarządowi współ-
pracowanie w ścisłej kontakcie z
organizacjami polskimi, a zwła-
szcza ze Związkiem „Dom Polski”;
tow. „Wolna Polska”.

Następnie organizatorzy solemn-
przeżytki sobie wstrząsając najju-
zawymyślną agitację w kierunku
przyjęcia rodaków na członków
Kooperatywy „Energja”.

Dalej przystąpiono do wyboru 4
członków — zastępców w zarządzie
zostali wybrani).

zostali wybrani pp. Broni-
sław Marzewski, Władysław Saj-
kiewicz, Kazimierz Bielicki i Fran-
ciszek Hajewski.

Przepelnieni głęboką wiarą, że ta
pierwsza ekonomiczno - społeczna
placówka na emigracji w szybkim
tempie rozwijać się będzie i skon-
centruje wokół siebie cały bez wyją-
tku obóz Polonji Argentynskiej, ko-
operatyści — pionierzy opuszcili zebra-
nie o godz. 23 1/2 w nocy.

Z POSIEDZENIA ZARZĄDU ZWIĄZKU „DOM POLSKI”

Stosownie do wzmianki w poprze-
dnim nr-ze „Głosu” Zarząd Związku
„Dom Polski” w dniu 19 września
odbył posiedzenie wspólnie z delega-
cją Związku Narodowego w Buenos
Aires w celu przedyskutowania zło-
żonej przez tenże deklaracji o przy-
jęcie go na członka Związku „Dom
Polski”. Związek na temże zebrań-
ni reprezentowali panowie: St. Pytel,
Wł. Pleśniak, Jan Słowik, Wł. Saj-
kiewicz i Jan Genis Frisch.

Po zagaleniu posiedzenia, przez
Zw. p. St. Pytel poprosił delegację
Zw. Narodowego o przedłożenie
swoich postulatów, dotyczących przy-

należenia do Związku. Wywiązała
się wazjemna kilkugodzinna dysku-
sja, niedająca zasadniczego rezulta-
tu, ponieważ delegacja Zw. Narodo-
wego miała mniej ograniczoną. W
następstwie postanowiono, że Zwią-
zek Narodowy w najbliższym czasie
zwoła ogólne zebranie członków, na
które zaprosi Zarząd Związku „Dom
Polski” dla zdatwienia i omówienia
sprawy na miejscu.

Następnie na temże zebrań-
niu Zarząd Związku „Dom Polski” prze-
dyskutował wiele innych spraw,
związanych z reorganizacją Związ-
ku, tudzież z urządzeniem obojodu
Rocznicy Stulecia Powstania Listo-
podowego.

Kównież na powyższym posiedze-
niu postanowiono wydelegować
zast. sekretarza Związku „Dom Pol-
ski” p. Ignacego Bernsteina do To-
warzystwa Polskiego w Ing. White,
celem wyzerpującego omówienia
na miejscu z członkami tamtejszego
towarzystwa kwestji wspólnych sta-
tutów, oraz przyłączenie się ogła-
rodaków z Bahía Blanca i Ing. White
do akcji kooperacyjnej przez Ko-
operatywy Handlowo - Przemysłowo
- Rolnej „Energja”.

Posiedzenie zamknięto o godz. 12
w nocy.

Berisso, dnia 22 września 1930 r.
Szczanowa Redakcja
„Głosu Polskiego”
calle Malabia 2356
Buenos Aires.

Związek Polaków w Berisso prosi
uprzejmie Szan. Redakcję o umie-
szczenie na łamach swego pisma na-
stępującego komunikatu z życia tu-
tejszego towarzystwa, za co już na-
przedkładamy wyraz podziękowa-
nia.

Na zebrań-
niu Zarządu Związku Po-
łaków w Berisso dnia 3 września b.r.
uchwalono między innymi, wobec
ciągłych nękań i ataków wierz-
cieli podać na ogólnym zebrań-
niu przedyskutowania zło-
żonej przez tenże deklaracji o przy-
jęcie go na członka Związku „Dom
Polski”. Związek na temże zebrań-
ni reprezentowali panowie: St. Pytel,
Wł. Pleśniak, Jan Słowik, Wł. Saj-
kiewicz i Jan Genis Frisch.

Po zagaleniu posiedzenia, przez
Zw. p. St. Pytel poprosił delegację
Zw. Narodowego o przedłożenie
swoich postulatów, dotyczących przy-

jęcia go na członka Związku „Dom
Polski”. Związek na temże zebrań-
ni reprezentowali panowie: St. Pytel,
Wł. Pleśniak, Jan Słowik, Wł. Saj-
kiewicz i Jan Genis Frisch.

Na zebrań-
niu Zarządu Związku Po-
łaków w Berisso dnia 3 września b.r.
uchwalono między innymi, wobec
ciągłych nękań i ataków wierz-
cieli podać na ogólnym zebrań-
niu przedyskutowania zło-
żonej przez tenże deklaracji o przy-
jęcie go na członka Związku „Dom
Polski”. Związek na temże zebrań-
ni reprezentowali panowie: St. Pytel,
Wł. Pleśniak, Jan Słowik, Wł. Saj-
kiewicz i Jan Genis Frisch.

Za \$ 215.-

Karty Okrętowe do Polski

MOŻNA NABYĆ JEDYNIĘ W

SHIPPING AGENCY

SAN MARTIN 661 — BUENOS AIRES

panującym wśród członków oraz o
zaufaniu, jakim oni darzą swój
Zarząd. Pożyczką tą postanowiono
zaspościć chwilowo zgłania wierz-
cieli, członków zaś spłacić pieni-
dźmi otrzymanymi z pożyczki hipo-
tecznej, o którą stara się dla Beri-

LISTA CZŁONKÓW
udzielających Związkowi Polaków w Berisso
6 % pożyczkę besterminową.

Nr. b.	Imię i nazwisko	Ile dekl.	Ile wpłać	Ile ma
	członka	rował	dotychczas	wpłacić
1)	Lupiński	\$ 200	\$ 200	—
2)	Truhanowicz	100	100	—
3)	Sobija	100	100	—
4)	Maciewowski	100	100	—
5)	Kubliński	100	100	—
6)	Mucha	100	100	—
7)	Wieroski	100	100	—
8)	Siemierniak	100	70	\$ 30
9)	Burakowski Wacław	50	50	100
10)	Bembowski Marjan	50	50	—
11)	Szymański	50	50	—
12)	Kania	50	50	—
13)	Mitoraj	50	50	—
14)	Zerowski	50	50	—
15)	Orłowski Konstanty	50	50	—
16)	Konopka	50	50	—
17)	Rusin Albin	50	50	—

Razem \$ 1400.— \$ 1270.— \$ 130.—

Uwaga — P. Burakowski obcał w najbliższym czasie uiszc-
nić się ze swego zobowiązania, p. Siemierniak zaś spłaca ratami dekla-
rowaną sumę w miarę zarobienia, ponieważ nie posiada żadnych
oszczędności. Pan Mitosławski, nie może udzielić pożyczki — ofia-
ruje bezinteresownie Związkowi 5 (pięć) pezów.

Zarząd Kooperatywy „Energja” podaje do wiadomości że w
czasie pobytu delegata „Domu Polskiego” p. I. Bernsteina Tow.
Ingeniero White, zakupił udziały Kooperatywy „Energja” nastę-
pujący członkowie tegoż T-wa:

p. Zurek Jan 8 udziałów á \$ 25 — gotówka — \$ 200.—
„ Longin Piotrowski, 6 udziałów á \$ 25 — got. — „ 150.—
„ Synowicz Józef, 4 udziały á \$ 25 — (1 gotówka
i 3 w trzech ratach miesięcznych) — „ 100.—
„ Ciechan Jan, 2 udziały á \$ 25 — (gotówka \$ 10.—
i resztę w 2 ratach) — „ 50.—
„ Daniszewski Józef, 2 udziały á \$ 25 — (gotówka
\$ 5.— i resztę w 5 ratach) — „ 60.—

Razem 22 udziałów na kwotę \$ 550.—

EMIGRANCY POLSCY!

PRÓCZE SĄ WASZE WYSILKI I STARANIA

jeżeli nie będziecie składali Wasyh ciężko zapracowanych oszczęd-
ności w instytucji solidnej jaką jest

THE FIRST NATIONAL BANK OF BOSTON

JEŻELI CHCIECIE SPOKOJNIE SPAĆ

i być produktywnymi w pracy winiecie obowiązkowo wszelkie
PRZESYŁKI PIENIĘDZY DO KRAJU
uskutecznić

W ODDZIALE POLSKIM

mieszczyliśmy się na niższym piętrec naszego banku
**TAMŻE WYCIĄGNĄĆ SOBIE KSIĄŻECZKE OSZCZĘDNO-
ŚCIOWA**

Robimy Wam szalone ułatwienie gdyż wystarczą
WPLACIĆ 5 PEZÓW


aby otrzymać książeczkę oraz na życzenie Sz. Klijenta
przenosić kasękę oszczędności, do której w każdej
chwili możecie swe za oszczędzone centy składać.

SZYBKOŚĆ I AKURATNOŚĆ W OBSŁUGIWANIU KLIENTÓW
wyrobiła

146 lat istniejącemu naszemu bankowi fame wszechświatową
NIEMA ANI JEDNEGO EMIGRANTA W ARGENTYNI
któryby nie słyszał o

BANKU BOSTON

EMIGRANCY! Nie zapominajcie, że przesyłki telegraficzne
uskuteczniamy w ciągu 6 dni i pocztową w ciągu 24 dni.
Bank nasz otwarty jest dla Szan. Publiczności codziennie od
5.30 do 18-tej i w soboty od 8.30 do 15-tej bez przerwy.



The FIRST NATIONAL BANK OF BOSTON

(Pierwszy Bank Narodowy w Bostonie) **BUENOS AIRES**

FLORIDA 99

Sucursal "ONCE" — Pueyrredón 175
Sucursal "AVELLANEDA" — Av. Graf. Mitre 301

TOWARZYSTWO POLSKIE WZAJEMNEJ POMOCY W STA. FE

urządza w dniu 4 października b. r. w Salonie Union Francaise
ulica San Martin No. 2876

WIELKĄ ZABAWĘ TANE CZNĄ

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE
pod tytułem

DZIESIĄTY PAWILON

Na które wszystkich rodaków zaprasza się.

Czysty dochód przeznaczony na budowę Szpitala dla wychodźstwa
w Buenos Aires. Początek punktualnie o godz. 21 (9 wieczór.)

Bufet dobrze zaopatrzony. — Orkiestra doborowa

Wstęp dla pańów \$ 2.— Panie wstępu nie placą.

Związek Polaków w Berisso

urządza

W SOBÓTĘ, DNIA 4 PAŹDZIERNIKA B. R.

na sali własnej przy ulicy NAPOLES 4222

Przedstawienie Amatorskie

na które składa się:

Obrazek sceniczny w 2 aktach pod tytułem:
„PRZYBŁĘDA”
oraz arcywesoła komedia Bergera w 1 akcie pod tytułem:
„EYSLA W KRZYNICY”

Po przedstawieniu ZABAWA TANE CZNA

Czysty dochód przeznaczony na cele Towarzystwa.

Początek o godz. 19

Szczanowych Rodaków z Berissa i okolicy uprasza się o lične
przybycie.

W związku z pobraniem delegata
Zw. Tow. i Org. „Dom Polski”, vice-
sekretarza p. Ignacego Bernsteina w
Tow. Polskim w Ingeniero White i
złożonym przez tegoż sprawozdanie-
niem, Zarząd „Domu Polskiego”
składa ta drogą rodakom członkom
i Zarządowi Sekcji w Ing. White,
słowa uznania za intensywną i pro-
duktywną pracę położoną dla zale-
żenia i rozwoju T-wa, oraz podzię-
kowania za serdeczne i bardzo go-
sinnie przyjęcie naszego delegata.

Zarząd
Zw. Tow. i Org. „Dom Polski”

**WYSTAWA OBRAZÓW POLSKIE-
GO ART. MALARZA MAURY-
CEGO MINKOWSKIEGO**

W ubiegły czwartek d. 25-go bm.
w salomach „Galeria Müller” calle
Florida 940 pod protektoratem na-
szego Pośla i Ministra Peñomocne-
go przy rządzie argentyńskim Dra.
Władysława Maszkiewicza, została
otwarta wystawa znakomitego pol-
skiego art. malarza p. Maurycego
Minkowskiego

Wobec tego, iż rodacy nasi rad-
ko mają możność podziwiania re-
dzimej sztuki na obczyźnie, nie wąt-
pimy, iż Kolonja Polska, zwłaszcza
ta zamieszkaująca w Buenos Aires i
okolicy, skorzysta z tej rzadkiej
spobności i gromadnie pospieszy
zwiedzić wystawę naszego rodaka.

KRONIKA ŚWIATOWA

ZNOWU NIEMIECKIE PRZYTEMNIŁY NA NARUSZENIE GRANIC
 Brodnica — Onegdaj wieczorem niemiecki landrat z Kwidzyna odwiedził starostę polskiego w Świdnie, jakoby dnia 13 ub. m. dwóch funkcjonariuszy polskiej straży granicznej przekroczyło granicę polsko-niemiecką w okolicy Bissewa. W związku z tem przekroczeniem granicy landrat prosi starostę święciańskiego o przybycie do Kwidzyna celem przesłuchania.
 Starosta ze Świdnia otrzymał polecenie udania się do Kwidzyna, jednakże tylko w celach informacyjnych, gdyż ani polityczne władze ewelnye, ani też staro graniczna nie wie nie o tym wypadku.

WIEDŃ JEST MIASTEM WOLNOMYSŁIELI

Prasa ta stwierdza, że już niedługo leki jest czas, gdy wśród robotników, należących do związków zawodowych, nie będzie ani jednego „wierzającego” albowiem robotnicy anstrajacy, uświadomieni klasowo, masami występują z kociołami i nie mniej masowo popierają akcje na rzecz krematorjów. Ale to nie wszystko: ruch wolnomyślicielski dzięki wolnej szkole i propagandzie miało młodzieży tak się rozwiniąć, że miało stwo Wiedni liczy dziś osódo bezwymiarowych nietyko znacznie więcej, niż katolików, ale i znacznie więcej, niż zorganizowanych socjalistów.

Kler katolicki stracił już zupełnie wiary w możność odryskania dawnych wpływów, jakie miał za czasów „jego cesarskiej i apostołskiej mości”.

Mass zamiar osiedlić się na roli i nabyć dobry i tani dział ziem wśród grona rolników? Winiemś niezwłocznie kupić udział w pierwszej kooperatywie wychodźstwa „ENERGJA”

ZAREKWIBOWANO PARTJE OPIJUM

Kairo, 22. — Władze portowe wpadły na trop przemytników, rekwirując znaczną ilość opium, którą sprytni handlarze narkotykami wieli schowane w puszkach od konserw mięsnych. Po przeprowadzonym śledztwie okazało się, że opium pochodzi z Hamburga i miał być wysłany do Ameryki.

REDUKCJA WOJSKA W MEXYKSU

Mexico 23. — Departament Wojsk uchwalili zdemobilizować 8.000 żołnierzy, pozostawiając 47.000.
 Redukcja ta wchodzi w program akcji ekonomii rozwijanej przez rząd i została uchwalona dzięki spokojowi panującemu w kraju.

SMIERĆ 2-CH PILOTÓW

Belgrad, 22. — Podczas uroczystości inauguracji pomnika, wzniesionego na cześć eks-krala Piotra, jeden aeroplan ewolucyjny w powietrzu wskutek zepsucia się silnika runął na ziemię. W katastrofie ponieśli śmierć obaj piloci.

ZNOWU GROZĄ STRAJKIEM

Madryt, 22. — Komitet Syndykatu Spożywców ogłosił manifest zastrajający strajkiem generalnym, jeśli przed dniem 1 października, jeśli nie będą zaakceptowane przedstawione żądania, których głównymi punktami są podwyżka płac zarobkowych i zmniejszenie podatków o 50 cent z robotnicy.

WYKŁECIE KONSPIRACJI ANGLÓ-ROSYJSKIEJ PRZECIWKO SOWIETOM

Robotnicy rosyjscy żądają wymierzenia surowych kar na kontrowolności.

Moskwa, 23. — Na mitingach fabrycznych i za pośrednictwem dzienników robotnicy rosyjscy wyrażają rezolucje z żądaniem natychmiastowego wydania wyroku śmierci na 25 członków organizacji kontrowolności, celem której było szperanie paniki podrozdział mieszkańców puszczanie pogłósok i zbliżanie się do głodzie, oraz wyzywanie do powstania przeciwko istniejącemu ustrojowi.

Władze informacja organizacja powyższa była wspomniana przez angielską „Fabrykę Konserw”, Union Storage Company, za pośrednictwem swego reprezentanta na Rószu p. Rothberga. Arestowani konserwalnicy nie będą procesowani za działalność przeciwko władzy sowieckiej.

NIEBYWAŁY KRZYŻ W ANGLI

Londyn, 22. — Sir Thomas, generalny sekretarz Kolonii, podczas inauguracji konferencji Instytutu Państwowego oświadczył, że Anglija przeżywa obecnie wprost paniczny kryzys handlowy. Między innymi wyraził się, że Anglija przechodzi epokę kryzysu nie notowanego dotychczas w historii państwa”. Leez zapewniał przytem, że kraj dzięki energicznej akcji rządu musi wyjść zwycięsko z przykrego położenia.

KONGRES FEDERACJI ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH

Londyn, 23. — Inaugurowano dzisiaj sesję Kongresu Federacji Międzynarodowej Robotników Transportowych. Oprócz Rosji były reprezentowane wszystkie państwa europejskie. Prezydent Kongresu, jednocześnie sekretarz Zw. Angielskich pracowników kolejowych, w mowie swej podkreślił, że aktualne metody produkcji ulegają ciągłym zmianom z wyznaczeniem nowych źródeł i nowych energii, przyczem przemysł światowy poczynił wielkie kroki naprzód. Na zakończenie mowy dodał, że ustroj socjalistyczny ani komunizm nie rozwiążą nasuwające się coraz nowe problemy.

KRONIKA MIEJSCOWA

Gdzie się znajduje eksprezydent IRIGORYEN

Od dnia rewolucji, która obalila rząd Irigoyena dzienniki często zajmowały się miejscem pobytu eksprezydenta. Pod tym względem krążyły najrozmaitsze wiadomości, które ostatecznie zostały obalone komunikatem rządu, że eksprezydent został przewieziony z kasarni wojskowej siódmego pułku w La Plata na pokład torpedowca Belgrano i tam zostanie zatrzymany aż do dnia, kiedy rząd uzna za stosowne. W tych dniach mówno zaczęły krążyć uprzejmye wiadomości jakoby dr. Irigoyen został przeniesiony na inne miejsce. Ministerstwo spraw wewnętrznych, by uniknąć fałszywych alarmów, podało prasie komunikat, zaprzeczający krążącym pogłoskom i stwierdzający, że eksprezydent przebywa nadal na pokładzie wspomnianego torpedowca.

SOCJALISTI NIEM WJĘDĄ DO KOALICJI

Rewolucja przysunęła ku sobie kilka partji, która przedtem stawały do walki każda z osobna. Przywódcy tych partji starają się, by złączyć wysiłki i przeprowadzić przy najbliższych wyborach kandydatów osódo o prawdziwej wartości. Ma się rozumieć, że by złączyć się w jedną grupę muszą przedewszystkiem opracować taką platformę, wyborczą, by choć w części zaspokajała życzenia i dążenia grup w koalicję wchodzących.
 Czytając podstawy tej platformy musimy przyklasnąć wytycznym, jakim się kierają. Faktem jest bowiem, że by otrzymać głosy wyborców w tych okolicznościach, platforma wyborcza musi być nietyko obszerna, ale także w swej rozległości musi dążyć do dania osódo realnego.

Partja, która trzyma się zdala od koalicji, mimo to, że należała ona do opozycji przedrewolucyjnej, do partji socjalistycznej. Dr. Mikolaj J. Repetto, badany przez dziennikarzy, oświadczył, że statuty organizacyjnej partji nie pozwalają tejże do wejścia do żadnej koalicji. Stanie więc ona do walki głosami sama z swą znaną już platformą.

O ile chodzi o wybór prezydenta partja ta niema najmniejszych szans, by triumfowała. Może jednakże otrzymać pewną ilość głosów, która może być bardzo cennymi na szali zwycięstwa.

KARA ŚMIERCI ZA UKRYWANIE SREBRNYCH MONET

Parjz, 22. — Dziennik francuski „Le Matin” podaje do wiadomości komunikat z Moskwy, w którym mówi się, że w przeciegu 2-eh miesięcy zostało rozstrzelanych 40 osódo oskarżonych o ukrywanie większych sum pieniężnych w monetach srebrnych. Oprócz tego innych 600 osódo z tych samych powodów zostało osądzonych na zesłanie z pozbawieniem praw. Z drugiej strony Centralny Komitet Wykonawczy wydał dekret na mocy którego Komisarz Finansowy jest autoryzowany do wydrukowania i puszczania w obieg nowych banknotów „czterowców” typu jednego, trzech i pięciu rublowych. Powyższy dekret wydany został na skutek braku banknotów znajdujących się obecnie w obiegu.

Jeżeli pragniesz zabezpieczyć swą przyszłość — zapisz się czempredzej na członka pierwszej kooperatywy wychodźstwa polskiego „ENERGJA”

SMIERĆ POD KOŁAMI TRAMWAJU PODZIEMNEGO

Siedemdziesięcioletni notariusz p. Piheryo, który znajdował się na peronie stacji tramwaju podziemnego Szenc Peña, w chwili gdy nikt nie zauważył zszedł na tory i rzucił się pod koła nadchodzącego konwoju p. pospiesznego. Ciało rozszarpane w kawałki zdołało wyjść z pod koł straż pożarna, przerywając się chwilowo cały ruch tramwajowy. Ponieważ miało to miejsce w godzinie obiadowej, gdzie całe masy urzędników i sklepikowców używają tramwaju podziemnego, by dostać się do swych domów, wywołało naturalną dezorganizację.

BIURA KONTROLI URZĘDNIKÓW

Obecny rząd postanowił oddać pod sąd tych wszystkich urzędników, którym się udowodni, że narabiali pieniądze publiczne i działali na niekorzyść kraju.
 By przeprowadzić te wszystkie sprawy, grupa adwokatów i rachmistrzów ofiarowała swe usługi zupełnie darmo. Aby praca tej komisji mogła odbywać się normalnie i bez większych wydatków, rząd powołał o biur parlamentu, by skorzystał z personelu, który z powodu rozwiązania sejmu i senatu niema obecnie większej pracy.

KORESPONDENCJA IRIGORYENA

Tak w biurach prezydenckich, jak też i w espedientach zbliżających, znaleziono całe stopy listów, wiele z nich nie otwartych. Między tymi znaleziono cały szereg gotowych mianowań, po które nie przyszli zainteresowani. Całe te stopy korespondencji prywatnej oddano siostrzenkowi eksprezydenta.
 Między tymi znaleziono także dwa listy, które, mimo to, że nie były do żądających rekomendacji, jednakże i tak nie zostały otwarte. Są to, jeden list od króla hiszpańskiego, a drugi od króla włoskiego, a w którym donosi on Irigoyenowi o wstąpieniu następcy tronu z księżniczką belgijską.
 Obecnie, mając czas, Irigoyen mógłby się zająć zatwierdzeniem tej korespondencji.

PREZES NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU

Stosownie do dekretu rządu powołanego członkowie najwyższego trybunału wybrali głosowaniem ze swego grona osobę, która będzie sprawowała urząd przewodniczącego. Na stanowisko to powołano dr. Figueroa Alcorita. Jak wiadomo obalony rząd Irigoyena wydał w ostatnich dniach swego urzędowania dekret, mocą którego mianował tą samą osobę na to stanowisko. Obecny rząd jednakże uznał ten dekret za nieważny, gdyż według konwoju najwyższego trybunału, stanowisko przewodniczącego najwyższego trybunału obejmuje jeden z członków tegoż trybunału przez wybór a nie przez mianowanie.
 Onegdaj potwierdzony głosami swych kolegów nowy przewodniczący trybunału złoży odpowiednią przysięgę.

KAPITAN „EL PILLO GONZALEZ”

Jedną z instytucji, w której reorganizacja nowego rządu daje się najbardziej odczuwać, jest wojskowość. Może być, że jest to z racji, że szef rządu prowizorycznego jest wojskowym. Fakt jest, że dekret, który unormuje stosunki w ministerjum wojny, a który się ukazał w tydzień, jest nadzwyczaj obszerny. Anulacje na wszystkie awansy personelu, pozycynie za czasów rządu Irigoyena i stawia z powrotem wszystkie awansy w chronologiczny porządek. Przywraca do służby wojskowej cały szereg zdolnych oficerów, a których usunięto jako niesympatycznych. Anuluje także mianowanie dwudniowego eksministra wojny p. Elpidio Gonzalez, a który ze stopnia podporucznika rezerwy, jaki otrzymał każdy student zuniwersytetu, został mianowany kapitanem.

AMBASADOR ARGENTYNSKI W WASHINGTONIE

Ambasador w Stanach Zjednoczonych wakuje od prawie dwu lat, została obsadzona. Na urząd ten mianowano powrotnie dr. Malbrana, który został niewiadomo z jakich powodów odwołany przez Irigoyena przesłany w stan opezożnyku. W kolach amerykańskich dr. Malbrancieszy się wielkim uznaniem. Mimo to, że bawił tam zaledwie kilka miesięcy, praca jego dała bardzo wielkie i dodatnie rezultaty.

ODPOCZYNEK NIEDZIELNY

W przeciwieństwie do obalonego rządu, którego członkowie urzędowali nawet w niedziele, obecny prowizoryczny rząd postanowił zniesić tę niedrozwą praktykę i dać odpoczynek niedzielny urzędnikom z ministerstw i kancelarii prezydenta.

Jeśli pragniesz zabezpieczyć swą przyszłość — zapisz się czempredzej na członka pierwszej kooperatywy wychodźstwa polskiego „ENERGJA”



Najtansze źródło kart okrętowych DO i z POLSKI
 Tamże przekazywają pieniądze do wszystkich krajów TELEGRAFICZNA PRZESYŁKA
tylko \$ 1.50
„DEUTSCHE SCHIFFSAGENTUR” SAN MARTIN 469

WYKAZ LISTÓW DO ODBERANIA W PATRONACIJE POLSKIM

- Calle Posadas 1552 Buenos Aires.
- 1) Bozko Mefodij
 - 2) Berdiew Emma
 - 3) Balasz Wiktor
 - 4) Chwastek Jan
 - 5) Charuk Maksym
 - 6) Czajkowski Leon (3 listy)
 - 7) Derkiewicz Michał (2 listy)
 - 8) Drala Andrzej
 - 9) Drebót Petronella
 - 10) Dolistowski Stanisław
 - 11) Dziuś Mikolaj
 - 12) Dulko Aleksander
 - 13) Dubotowska Leon
 - 14) Demokowicz Antoni
 - 15) Drużek Stanisław
 - 16) Friszek Franciszek
 - 17) Furman Piotr
 - 18) Elbein A.
 - 19) Gorbik Aleksander (2 listy)
 - 20) Grymka Jan
 - 21) Gronicy Julia
 - 22) Grigorew Aleksander
 - 23) H. Wilhelm
 - 24) Ilezuk Timofiej
 - 25) Iwanka Kateryna
 - 26) Horniatko Grzegorz
 - 27) Jakimec Stefan
 - 28) Jabański Stanisław (2 listy)
 - 29) Jadeduk Stefan
 - 30) Kawalec Jan (2 listy)
 - 31) Kukusz Teofil
 - 32) Kochowiec Paweł
 - 33) Krzes Kaepier
 - 34) Krasnikiewicz Jan
 - 35) Lewin Adolf
 - 36) Liwaj Wiktor
 - 37) Lupikasz Józef
 - 38) Laszuk Wiktor
 - 39) Lasek Jan
 - 40) Molski Zygmunt
 - 41) Mazur Stanisław
 - 42) Mrzuczek Adam
 - 43) Milezewicz Aleksander, 2 listy
 - 44) Mikowski Bolesław
 - 45) Milecij Tobola
 - 46) Maciukiewicz Bronisław, 5 l.
 - 47) Mazan Paweł
 - 48) Mżan Władysław
 - 49) Nesterowicz Jan
 - 50) Ogródce Jan (2 listy)
 - 51) Okuniewicz Józef
 - 52) Pichodko Olga
 - 53) Prodok Leon
 - 54) Podorozna Paraska
 - 55) Piekut Julian
 - 56) Pobiegało Mikolaj
 - 57) Prokeprzej Ignacy
 - 58) Piluzek Mikolaj
 - 59) Przeszkowski B.
 - 60) Rula Stanisław
 - 61) Rezczy Mikolaj (2 listy)
 - 62) Radko Władysław (2 listy)
 - 63) Reut Mikolaj
 - 64) Rudnicki Bazyli
 - 65) Romanuk Wasyl (2 listy)
 - 66) Szymańska Teodozja
 - 67) Szefer Adolf
 - 68) Skoczko Tomasz
 - 69) Sorocki Mikolaj
 - 70) Tarasiewicz Jan
 - 71) Tereszczuk Teodor
 - 72) Turbaez Antoni
 - 73) Wapiński Antoni
 - 74) Witko Hipolit (2 listy)
 - 75) Weremko Aleksander
 - 76) Zak Józef
 - 77) Zabrun Aleksy
 - 78) Zygarewicz Stefan

Clinica Dental
 SUIPACHA 548 - U. T. 38, 3188
 Wytwarzanie zębów bez bólu \$ 5.
 Płomy w zlocie 10.
 Komplet zębów począwszy od 60.
 Gwarantowana robota.
 Godziny przyjęcia od 9 — 11 i 14 — 9

Otwarcie Patronatu Polskiego dla Misiones

W Posadas, stolicy argent. terytorium Misiones, które liczy 20 tysięcy polskich osadników i leży na linii rozwoju kolonii naszych w Brazylji południowej, tworząc ze stacjami Rio Grande de Sul, Sw. Katarzyna i Parana całość geograficzną i historyczną — został otwarty Patronat Polski, z filją w miasteczku polskiem Apostoles, i rozpoczął normalne urządowanie.

Patronat dla Misiones zatrwaja wszystkie sprawy, związane z opieką społeczną na terenie jedynych polsko-argentyńskich osad rolnych w szczególności zaś:

- 1) prowadzi bezpłatne biuro pośrednictwa pracy — i w tym celu przyjmuje zgłoszenia wolnych miejsc w obrębie terytorjum, oraz zgłoszenia o pracę od rodaków, rozsianych po miastach argentyńskich, a pragnących znaleźć zarobkowanie wśród osadników i pamiasteczek Misiones;
- 2) przyjmuje i lokuje przybywających do Misiones za pracę;

- 3) jest pomocnym przy osiedleniu się polaków w Misiones na własnych gospodarstwach, nabywaniu ziemi, wyrabianiu tytułów własności, zajmowaniu lotów rządowych oraz spódzielczem parcelowaniu prywatnych;
- 4) opiekuje się życiem społecznym osadnika, w szczególności zrzeszaniem gospodarzami, wzajemnej pomocy i oświatowemu;
- 5) udziela informacji o możliwościach zarobkowych i osadniczych w Misiones;
- 6) ułatwia osadnikom w Misiones komunikowanie się w sprawach urzędowych z Poselstwem i Wydziałem Konsularnym w Buenos Aires, a w sprawach społeczno-opiekunich z Patronatami Polskimi w Argentynie, Urugwaju i Brazylii, jakoteż ułatwia nawiązywanie stosunków z innymi środowiskami osadniczymi w Ameryce południowej.

Czynności i usługi Patronatu są bezpłatne.

Adres pocztowy: Patronat Polaco, Posadas, Misiones, Rep. Argentina, dla Misiones.
Kierownik Patronatu Paweł Nikodem

ADMINISTRACJA
uprasza P. T. prenumeratorów o dokładne podanie adresów, celem uniknięcia opóźnień w doręczeniu „Głosu Polskiego”.

Masz zamiar osiedlić się na roli i nabyć dobry i tani dział ziemi wśród grona rodaków? Winięś niezłocznie kupić udział w pierwszej kooperatywie wychodźstwa
“ENERGJA”

Dr. SLEMENSON
Specjalista chorób żołądka, płuc serca i krwi.
Przeswietlanie promieniami X
Godz. przyjęcia:
od 14 do 16 i od 20 do 21 wiecz.
CORRIENTES 4511
Pierwsza Porada Darmo

Dr. M. RAPOPORT
Lekarz - Chirurg
Codziennie od 3 do 5 i 8 — 9
Choroby kobiece, porody, skórne
TRIUNVIATO 853
U. T. (54) 2324

UWAGA!
Bezpłatne Konsultorium Lekarskie dla Abonentów i Czytelników “Głos Polski”

Choroby weneryczne, wewnętrzne i akuszer:
Dr. A. ALPEROVICH
calle Aguero 477
Codziennie od 3 — 8 wiecz.

Choroby wewnętrzne i Akuszer:
Dr. CESAR
Calle Carlos Pellegrini 961
Codziennie od 3-iej do 7-iej wiecz.

Chirurg:
Dr. MALIMOWKA
calle Sarmiento 3277
Codziennie od 2 — 7-iej wiecz.

Dentysta:
Dr. M. PAWLUCIAK
Calle Triunvirato 669
Codziennie od 9 — 9 wiecz.

Kupon ten jest ważnym na 1-ną wizytę lekarską za uprzednim ostemplowaniem w Administracji, calle Malabia 2356, codziennie od godz. 7-iej do 9-iej.

Administracja uprasza o wyrównanie zaległych prenumerat

Rozszerzenie lokalu i hotelu. — Pokoje restauracyjne dla rodziny. — Orkiestra gra przez cały dzień.

POLSKI HOTEL,
RESTAURACJA I BAR
“WANDA”
Leandro N. Alem 954 — Bs. As.
Właścicielka Michalakowa
Potrawy zimne i gorące
Kuchnia doborowa
Obiady i kolacje po 35 cent.
Łóżka od \$ 0.80

Dr. ALPEROVICH
Lekarz Szpitala Ezrah i Fiorito
Dyplomowany w Rosji i Buenos Aires.
Godz. przyjęć: od 3 do 8 po poł.
Specjalność choroby: kobiece, operacje, wewnętrzne i weneryczne
AGUERO 477, 1-sze piętro
U. T. 62, Mitre 6756

UWAGA!
Wielka wytwórnia: zegarów ściennych, zegarków kieszonkowych i ręcznych — damskich i męskich, oraz wszelkiego rodzaju biżuterji i artykułów kosmetyczno - optycznych
“LA CONFIANZA”
A. ARONOWICZ



Wykonują obstalunki i reperacje po cenach niżej konkurencji. Robota sumienna i gwarantowana.
SANTA FE 3848 — BUENOS AIRES
(między ulicami Malabia i Acevedo)
Dla członków Związku “Dom Polski” 10 % zniżki.

NOWE OTWARTE
1-SZE POLSKIE LABORATORIUM
TECHNICZNO - DENTYSTYCZNE
M. PAWLUCIAKA
ZĘBY
Pomyślcie o nich zaraz póki nie jest za późno. Korzystajcie z niskich cen i dobrej roboty.



Plombowanie w zlocie, porcelanie i platynie. Szczęki sztuczne stałe i do wynajmowania sporządza się wedle najnowszych wymagań techniki.
Godz. przyjęć: od 9-tej do 19-tej. Mówi się po polsku.
Calle TRIUNVIATO 669 U. T. 54, Darwin 3595

Drugie Laboratorium Dentystyczne F. PAWLUCIAKA przy ul. Giribone 433 esq. Bosch, Piñeyro - Avellaneda
Godz. przyjęć od 9 do 18 wieczór.


Klinika dentystyczna wieczorna dla urzędników i robotników
otw. od 19-tej do 20-tej.

KLINIKA WIECZORNA
Choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, syfilis.
Szybkie i radykalne leczenie trypra ostrego i chronicznego.
Leczenie indywidualne. Ceny przystępne. Ułatwienia w placeniu.
Godziny przyjęć od 17-tej do 22-giej
W niedzielę od godz. 10 do 12 (tylko na c. Rivadavia 1569 2 piętro)
na RIVADAVIA 1569, piso 2 y c. ALMIRANTE BROWN 1347, Boca

POWRACAJCIE DO NATURY!
KURUJCIE SWE CHOROBY ZIOŁAMI LECZNICZEMI!
Ci którzy cierpią na wątrobę, nerki, żołądek serca, katar płuc, reumatyzm, astmę zapalenie dróg, choroby skórne, krosty egzemę, blenorragea, chronięcą etc. etc.
Kierujcie się do:
HERBORISTERIA “EL CONDOR”
AVELLANEDA — AVENIDA PAVON 645.
Przyjmuje się także zamówienia listownie z jakiegokolwiek miejscowości republiki we wszystkich językach.

MODYSTKA POLKA
P. M. HELENA OLASEK
Jedyny polski Zakład w Argentynie wykonuje według najnowszych sournali wszelkiego rodzaju ubiory i okrycia damskaie. Robota gwarantowana.
Uwaga: Kryzyk mody, elegancja i sumienna obsługa w języku polskim.
c. MEJICO 954
BUENOS AIRES
U. Telef. (37) Riv. 4169

MECHANICZNO-DENTYSTYCZNY ZAKŁAD
LABORATORIUM “PRIMA”
STANISŁAWA SZTABINSKIEGO
Calle Caseros 445
Constitución



Przyjęcie od godz. 8-iej rano do 9-iej wieczór.
ZĘBY SZTU CZONE
na platynie, zlocie i kanczuku.
Zęby białe od 3 perów, złote od 8 perów.
W niedzielę od godz. 1 — 2-giej po południu.
Przyjezdnych załatwia się natychmiast.

“ARGENPOL”
Pierwszy Polski Dom Handlowo - Wyszukowy
WILHELM JANICZEK
c. LIMA 213 Dep. 2 U. T. 38 - 6106 Mayo BUENOS AIRES
RADJO APARATY PLATNE W 20 RATACH MIES. MASZYNY DO SZYCIA PLATNE W RATACH PO \$ 10.— MIESIĘCZNIE
Instaluje się wentylatory
Gramofony, ortofonki oraz wszystkie instrumenta muzyczne.
Brzytwy, maszynki i noże do golenia.
Zalazka i latarki elektryczne, Primusy, broń wszelkiego rodzaju i t. p.
Płyty gramofonowa w językach: polskim, ruskim, hiszpańskim i innych.
Wszelkie artykuły elektro i radiotechniczne.
Na prowincje wysyła za pobraniem pocztowym.
Za powołaniem się na niniejsze ogłoszenie 5 % rabatu.

Dr. Władysław Materko
c. MAIPU 940 U. T. 31, Retiro 4669 BUENOS AIRES
Przyjmuje codziennie od godz. 5-tej do 7-mej (17 — 19) wiecz.

NIEBYWAŁA OKAZJA
nie
DARMO
lecz
PO CENIE LICHTACYJNEJ SPRZEDAJĘ MOJE
WĘDLINY
UWAGA: SZYNKA WĘDZONA — 1 K. \$ 1.90

Mercado del Plata, Puesto Nr. 190
SARMIENTO i C. PEELEGRINI
BUENOS AIRES
TYLKO KRÓTKI CZAS DLA
PROPAGANDY

ZA \$ 60
PAN MOŻE SPROWADZIĆ SWOJĄ RODZINĘ Z KRAJU
Reszta opłaca się w ratach miesięcznych po 20 perów, gdy Rodzina będzie już w Argentynie.
Najszystsze okrety. Najtańsze szyfaskarty.
Kompasja ufundowana w 1910 r. Oddział Polski
COMPANIA INTERNACIONAL DE VIAJES
c. San Martin 56 (Pół kwadry od Plaza Mayo) Bs. Aires



**TOW. i ORG. POLSKIE
W ARGENTYNIE**

PRZEDSTAWICIELSTWA
Pocztowo. Posel i Minister Pchomocy Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Wł. Maszkowicz, c. Rodri-gues Peña 2012, przyjmując interesantów we wtorki, czwartki i soboty od 12-jej do 1-zej.

Wydział Konsularny, c. R. Peña 2010 od 9-tej do 12-jej.

Biuro Podręcznictwa Pracy c. Posadas 1652.

ORGANIZACJE
Związek Towarzystw i Organizacji Polskich "DOM POLSKI", calle Malabia 2356.

"Schronisko dla Emigrantów" — Własność Tow. "DOM POLSKI" calle Quirós 928.

"GŁOS POLSKI", Organ Związku Towarzystw i Organizacji Pol-skich "Dom Polski", c. Malabia Nr. 2356.

"Niezależny Kurjer Polski", c. San Martín 615

"Orędownik" (dwutygodnik), Col. Azara, Misiones.

TOWARZYSTWA
Tow. Polskie Dock Sud, Avellaneda, c. Billinghurst 1767.

Tow. Polskie Robotnicze "Jedność" w Piñeyro, calle Giribona 568, a/c. Sr. Gubala.

Tow. Polska Rosario de Santa Fé, calle San Nicolás 831.

Związek Polaków w Berisso, calle Napoles 4222.

Tow. Polska w Llavallol F. C. S. przy ul. Hernandez.

Tow. Polskie Im. Padarewskiego — Turman, c. Av. Terna 200.

Tow. Polska Wzajemnej Pomocy, Santa Fé, c. Securi 1710.

Polski Związek Narodowy, Sucursal "Los Talleres", Córdoba.

Tow. Polska Ing. White, calle Aven-uste 598.

Tow. Polska, Bahía Blanca, c. Bol-grano 616.

Tow. Polska, Comodoro Rivadavia, c. Correo 154.

Tow. Polska "Polonia", Montevideo del Uruguay, c. Lepanto 42A. Stowarzyszenie Samopomocy i Samo-rozwoju, Colonia Timbory.

MISIONES
Tow. Polska "Jedność", Apostoles pr. Michal Zubrzycki.

Tow. Im. Króla Jana Sobieskiego, Azara, pr. Michal Sniechowski.

Tow. Opiekni nad Młodzieżą, Azara

Tow. Polska "Postep", Cerro Corá, pr. Kazimierz Brzezka.

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki, Cor-pus, pr. Aleksander Lagut.

Tow. Im. Ysaza Pilsudskiego, Bom-pland, pr. Baiza.

Tow. Polska "Zenda", riada Lopez, Leandro N. Alem, pr. Kazimierz Marzalek.

Tow. Im. Bartosza Głowackiego, Ce-ro Cora, pr. Fr. Wojtaszyn.

Tow. Im. Henryka Sienkiewicza, Le-andro Alem, Piedad Suco, pr. Franciszek Wodlowski.

Tow. Im. Wł. Berymanta, Leandro Alem Piedad Belgrano, pr. Adam Kazorowski.

Tow. Żydów Polskich, calle Lavalle 2330, Buenos Aires.

BÓŻNIE
Kościół Polski, c. Manilla 3847, Na-bieżniata w niedzielę o 10-tej rano.

Dr. Gustaw Janicki, calle Rio Bam-ba 229, od g. 7 — 8 rano.

AKUSZERKA
MARIA Z. DE MEEROFF
Specjalistka od porodów i wazeliich chorób pokrewnych.
Przyjmuje "pensjonistki" na czas choroby.
Godziny przyjęć: od 1-zej do 8-jej wieczór
Calle SARMIENTO 2537
U. T. 47, Cuyo 4723

Węgiersko - Argentynska Klinika Lecznicza
Dr. KOVACS
Calle BRASIL 869 BUENOS AIRES
(Dwie kwadry od Plaza Constitución)

DYREKTOR INSTYTUTU Dr. S. SCAVONE byłego asystenta Profesora Dr. Balliá

Choroby moczopłciowe, wewnętrzne, skórne i kobiece.

606 SYPHILIS 914

GONOKOKI. Dokładne wyliczenie chorób wenerycznych. Porada 5 pezów, leczenie 1 peza.

Iniekcje: neosalvarsanu 5 p. mercurio 3 p. bismutu 3 p. Tripaflavin 3 p.

Porady i leczenie od 4 do 9, w niedziele i święta od 9 do 12

MEDDA Ltda.
402 - SARMIENTO - 402

Pospieszna komunikacja
Polska — Argentyna

którymi podróż trwa
tylko 14 dni

"Massilia" "Lutetia"
"Krakus" "Światowid"

Bezpośrednia Linja Okrętowa
POLSKA - Gdynia — ARGENTYNA

okrętami 1-szo rzędniemi

których najnowsze instalacje równają się 1-jej klasie innych okrę-tów, wyposażone urządzenie kabinowe do dyspozycji pasażerów.

PRZYJDŹ I STAŃ SIĘ KLIENTEM TOW. AKC.
A ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE WIELE!

**PIERWSZA POLSKA APTEKA
W ARGENTYNIE**
Ignacego Farba
ze LWOWA
Chemik i Aptekarz dyplomowa-ny na Uniwersytecie w Argentynie.
MEDRANO 927 esq. LAVALLE

Wszelkie porady w języku pol-skim. Polskie leki, analizy che-miczne, zastrzyki i perfumeryje po cenach bardzo przystępnych

Wszelkie zlecenia z prowincji załatwiamy jaknajszybciej

Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest Apteka Polska.

Dla czytelników Głosu Polskie-go 10 proc. rabatu.

DOKĄD IDZIESZ, RODAKU?
— DO "KRAKUSA"!
— Dla czego,
— Bo tylko tam można zjeść smacznie, tanio i między swoi-mi, gdzie gra polska muzyka.

**PIERWSZA RESTAURACJA
POLSKA i HOTEL**
"KRAKUS"
Właściciele:
ANTONI SZCZEPANEK
L. N. Alem 1032 — Bs. Aires.
Kuchnia prawdziwa polska!

Sanson Draftman
Escribano Público
(Rejent)
Biuro AV. DE MAYO 791
4 piętro
U. T. 35, Mayo 1849
Pryw. mieszka. Georgestown 669
U. T. 66, Flores 6509

AKUSZERKA POLKA
dyplomowana przez
Uniwersytet w Buenos Aires
PILOMENA BENES BILEK
ul. Santiago del Estero 1333

Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 8 wieczorem.

W niedziele całą dzień

Panie Polski mogą się zwracać z całym zaufaniem, będąc prze-konane, że zostaną solidnie załatwione.

U. T. 23, B. Orden 3389

Skład wędlin
JÓZEF TICHY
ul. 25 de Mayo 758 U. T. 31-4823
ul. Leandro N. Alem 922

Sprzedaż detaliczna zawsze świeżych wędlin w wyborowej gatunki

HURTOWNIA
Piñeyro, ul. Giribona 436
U. T. 22-5623

Zawsze na składzie duży wybór świeżych wędlin.

Dr. HUGO MARCUS
Profesor fakultetu medycyny w Wiedniu.
Dyplomowany w uniwersytecie w Buenos Aires.

Asystent szpitala i kliniki leczy choroby wewnętrzne, moczowe, piersiowe i choroby kobiece.

Przyjmuje od 1 do 5 i od 7 do 9 wiecz. W niedziele od 9 do 12 przedpołudniem

INSTITUTO POLIGOLNICO
ENTRE RIOS 461 Bs. Aires

DENTYSTA
M. KRUKOWSKI
Godz. przyjęć:
od 9 — 1 i od 4 — 9 wieczór.
Niedziele od 9 — 4 po poł.
Przyjeżdżnych załatwia się natychmiast

Zęby złote i korony od \$ 7.—
Zęby białe w kauucz " " 2.—
Kompl. zębów białych a " 25.—

Calle ING. HUERGO 1355
DOCK - SUD

Dr. Aranovich
Lekarz Państwowego Ambulatorjum
Długoletni praktyk chorób wewnętrznych
Mówi po polsku
Przyjmuje od godz. 1 do 4
CORRIENTES 2386
U. T. 47, Cuyo 5366

Klinika Medyczo - Dentystyczna
951 - CARLOS PELLEGRINI - 951

Dr. A. Cesar **Dr. León Kuzmiński**
LEKARZ - DENTYSTA
Lekarz - Chirurg
Plombowanie i leczenie zębów. Zęby sztuczne.

Choroby kobiece, porody, skórne oraz przewodów moczowych

Porady od 4 — 7
c. Carlos Pellegrini 951
U. T. 41, Plaza 5203

Przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 14 do 20-ej. c. Carlos Pellegrini 951
Poniedziałki, środy i piątki od 14 — 20.
c. MONTES DE OCA 706
Tel. 2835 Barracas

Królewsko - Holenderski Lloyd
Agencia Marítima Doderó S. A.
SARMIENTO 418 al 424

KARTY OKRĘTOWE I LLAMADY do POLSKI, RUMUNJI, BESARABJI, LITWY, PALESTYNY etc. okrętami pasażerskimi: GELRIA, ORANIA, FLANDRIA I ZEELANDIA

Posiadamy Agencje we wszystkich miastach i portach Europy. Specjalne udogodnienia dla pasażerów 3-jej klasy

Po informacje należy zwracać się do:

w Rosario	w Bahía Blanca	w Montevideo
SANTA FE 113	CHICLANA 532 - 536	25 MAYO 411

Dr. ZUS V. BRONSTEIN
Adwokat

Udziela porad i informacji w sprawach sądowych — kontrakty, Prośby, Wypadki przy pracy i wszystkie inne sprawy.

Godziny przyjęć:
od 2-jej do 7 po południu
TALCAHUANO 439, 4 piętro.
U. T. 45. Libertad 2170

Dr. S. SHAVELSON
lekarz chorób wewnętrznych i szef kliniki szpitala Muñiz, leczy choroby wewnętrzne, weneryczne, choroby płuc, serca, żołądka, krwi etc.

Przyjmuje od godz. 14 do 16 i 20 do 21 w dni powszednie w niedziele od 8 do 9 rano

Dla robotników zniżka w lecze-niu. Rozmawia się po polsku jak i też wszystkimi językami słowiańskimi, po rusku, ukraiń-sku i niemiecku.

Ordynuje przy ul. CHILE 1238
Telefon 38 - 1786

Dr. Eljasz Singer
Lekarz-Dyrektor
Lecznicy Przewigrodzkiej Ligi Żyd. Arg.
Specjalista chorób wewn. i gruczoły

Godz. przyjęć: od 2-jej do 4-tej
calle BILLINGHURST 488
U. T. 62, Mitre 8248

RUSKO - POLSKA APTEKA
"A S T E R"
M. PODOLSKIEGO
Chemik - Aptekarz
Gorri 4300 U. T. 71, Pol. 02211

Polskie leki, analizy chemiczne, zastrzyki po cenach przystępnych.

Porady bezpłatne

Dojazd tramwajami Lacroze N. 9

"ŚWIATOWID"
HOTEL I RESTAURACJA
S. PYTLIŃSKI
Reconquista 1066, róg Santa Fe Buenos Aires

Polska wyborowa kuchnia
Potrawy świeże i gorące o wszelkiej porze. — Sprzedaż wędlin. — Napoje krajowe i zagraniczne.

CENY NISKIE
Łóżka zawsze z czystą pościelą \$ 0.80

Do rozporządzenia wanna

Uwaga: — Przyjmuje się do przechowywania kufry, walizki itp.

Dr. KAROL HERZKOWICZ
Dyplomowany w Paryżu

Choroby płuc, weneryczne, syfilis, tryper.

Patricios 54 **Boch**
U. T. 23 - 2638 Buen Orden

Codziennie od 15 do 20
W niedzielę od 8 do 12

W KORESPONDENCJI CZY PRZY ZAKUPACH, UPRAŚNIAMY
SZAN. CZYTELNIKÓW POWOŁYWAĆ SIĘ NA
NASZ GŁOS POLSKI (Czerwonny)